

№ 23.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Franciszka Sal.
Niedz. św. Martyń M.
Pon. św. Piotra Nolasko.
Wt. św. Ignacego
Sr. **Czystych N M P**
Czw. św. Błażeja B.
Piąt. św. Ansgarego.

Wschód słońca: godz. 7 m. 50
Zachód słońca: godz. 4 m. 37
Dług. dnia: godz. 8 m. 47

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —

Półrocznie „ 3 „ —

Kwartalnie „ 1 „ 50

Miesięcznie „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.

Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 592.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 29 stycznia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Jutro po południu **„Zbrodnia i Kara”** dramat Dostojewskiego.

Początek o godz. 3 pp.

Wieczorem 2306 po raz 2 gi, **„Cyrce Mańkowska”, „Miłosierdzie ludzkie” i „Prawo Mimicry”** Neuwart-Nowaczynskiego.

Pocz. o 8 m. 15.

Biuro budowlane

W CZĘSTOCHOWIE

Aleja III № 73, Telefonu № 290.

A. BOGUSŁAWSKI

inżynier-architekt

wykonywa projekty architektoniczne, konstrukcyjno-budowlane i żelazno-betonowe.

Przedsiębiorstwo budowy domów mieszkalnych oraz budowli fabrycznych i kominów i wszelkie wogóle roboty, wchodzące w zakres budownictwa.

Wystrzegać się podrabiań!

PUDER IRIS

2714-6

Naśladowców sądownie ścigać będziemy.

MARKA FABRYCZNA

SUBTELNY HYGIENICZNY
NIEDOSTRZEGALNIE PRZYLEGAJĄCY
BEZWZGLĘDNIE NIESZKODLIWY



PERFUMERYA • IRIS • H. LACHS i S-ka skład fabr. Przejazd 1.

„LUTNIA”

Jutro—niedziela

Podwieczorek Taneczny.

Wejście dla członków kop. 75, dla wprowadzonych gości rb 1.25
Początek o godzinie 6 ej po południu. 273-1

UWAGA: W niedzielę, dnia 6 lutego r. b. „Wieczorek tańczący kostiumowy”. Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

Wyborne

KARMEŁKI LITEWSKIE śmietankowe

Lipniszki

domowego wyrobu
ELEONORY KWINTO
odziennie świeże

Żądać: we wszyst. handl. kol. i cukiernicz.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

poleca 423

apteka W. DANIELECKIEGO
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93

50% oszczędności opalu,

usuwa wilgoć

patent. MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA

Dr. W.P. /obukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71.

Po długoletniej praktyce przeniósł się do m. Łodzi ul. Zgierska № 9 (poza domem № 15)

Dr. I. Szerowicz

Akuszer i specjalista chorób wewnętrznych i dzieci.

Przyjmuje od 9—12 rano i 3—6 wiecz. 258 3-1

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.05, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

Ciężar głowy, zawroty głowy, uderzenia krwi do głowy i ściskanie w dołku są zjawiskami, wypływającymi po największej części z zaburzeń w trawieniu. Naturalna woda gorzka Franciszka Józefa usuwa szybko i bez bólu ospałość organów trawienia i wywołuje skuteczne odprowadzenie zawartości kiszek. Woda „Franciszka Józefa” nie zmniejsza przy dłuższym nawet używaniu swego pewnego i zawsze orzeźwiającego działania, nie sprowadzając równocześnie żadnych przykrych objawów ubocznych. Doza codzienna: pół lampki od wina naczcho.

274-1

Gabinet Asquita.

Wynik dobiegających do końca wyborów do parlamentu angielskiego w poważny sposób zagraża losom liberalnego gabinetu Asquita. Głosy wyborców angielskich rozdzielają się prawie w równej mierze pomiędzy unionistów i liberalnych

i prawdopodobnie większość w nowym parlamencie stanowić będzie niewielka przewaga głosów po stronie liberalnych lub unionistów. Będzie to jednak większość wystarczająca na dzień powszedni, do decydowania o sprawach niewielkiej wagi, ale zbyt nieznaczna dla przeprowadzenia wielkich, zasadniczych reform.

Dotychczasowa większość parlamentarna rządu w izbie gmin tonieć zaczęła już w pierwszych dniach wyborów i tonieje wciąż.

Z 64-ch okręgów wyborczych Londynu 26 dostało się partii liberalnej, 2 robotnikom, a 34 unionistom; w pozostałych zaś 164 okręgach miejskich wybrano: 69 liberalów, 17 z partii robotniczej, 1 narodowca i 77 unionistów.

Tym sposobem miasta Anglii, oprócz Szkocji i Irlandji, dały gabinetowi Asquitha nieznaczna większość 86 posłów przeciw 77.

W hrabstwach Anglii wszystkich okręgów wyborczych jest 234, które do godz. 2 w nocy w dniu 27 b. m. wybrały 256 unionistów, 253 liberalów, 40 posłów z partii robotniczej i 74 narodowców. Uniwersytety Anglii posyłały 5 posłów i wybrały wszystkie unionistów, uniwersytet dubliński wysłał również 2 unionistów.

Wybory wprawdzie jeszcze nie skończone, ale z dotychczasowych rezultatów wypływa jasno, że stronnictwo liberalne poniosło porażkę na korzyść unionistów. Prasa liberalna i mówcy liberalni starają się nadrobić miną i narodowców irlandzkich zaliczają bez zastrzeżeń do szeregów większości rządowej, dowodząc przytem, że gabinet liberalny zyska stałe podstawy w liberalnej większości parlamentarnej.

Przeciw temu atoli zbyt optymistycznemu obliczeniu można zaprotestować z dwóch powodów:

Przedewszystkiem narodowcy irlandzcy bynajmniej nie są stronnikami obecnego rządu w Anglii i wogóle nie oświadczą się za żadnym rządem w Anglii bez zastrzeżeń i uzyskania koncesji dla Irlandji. Powtórę, stojąca na porządku dziennym programu gabinetu Asquitha reforma izby lordów, mająca utorować drogę do innych doniosłych reform, tak głęboko wrzyna się w zasadnicze podstawy państwowego ustroju Anglii, że bez stanowczej i stałej większości przeprowadzić się nie da. Nie ulega wątpliwości, że jeżeli Asquith wnieśli projekt prawa o zniesieniu lub choćby ograniczeniu prawa «veto» izby lordów, to natrafi na gwałtowny opór ze strony izby wyższej i będzie musiał szukać pośrednictwa korony.

Wątpliwą atoli jest rzeczą, czy wobec wyniku wyborów i podzielenia się opinii publicznej na dwa prawie równe obozy, korona zechce interweniować; byłby to bowiem wbrew zasadom konstytucji, ściśle w Anglii przestrzegany.

Wprawdzie król Edward przez zamianowanie nowych lordów ze stronnictwa liberalnego może pokonać stronnictwo unionistyczne izby wyższej, ale jest nieprawdopodobieństwem, aby wobec tak silnego wzmocnienia się w kraju zwolenników imperyalizmu angielskiego, król Edward zgodził się na mianowanie paruset lordów ze stronnictwa liberalnego.

Prawdopodobniej Asquith, dla utrzymania się przy władzy, rzeknie się napaści na izbę lordów, ale w takim razie straci sympatyę narodowców irlandzkich, marzących o urzeczywistnieniu home'rule i autonomii Irlandji, której izba lordów najgorliwszym była przeciwnikiem.

Wobec tak zakłóconej sytuacji, prawdopodobnie nie będzie można znaleźć innego wyjścia nad rozpisanie nowych wyborów, a nawet być może, iż przed ponownym rozwiązaniem parlamentu nastąpi dymisja gabinetu Asquitha i ster władzy w Anglii przejdzie do rąk gabinetu unionistycznego Balfoura.

S. J.

Stopnie.

W Stowarzyszeniu nauczycielskiem w czwartki wieczorem zbierają się członkowie Stowarzyszenia na dyskusyjne pogadanki. Jakkolwiek treść tych pogadaniek stanowi zakres specjalności nauczycielskiej, jednakże ze względu na ich znaczenie pedagogiczno-wychowawcze, należałoby zapoznać z nimi szerszy ogół wychowawców, to jest, oprócz nauczycieli,—rodziców i opiekunów młodego pokolenia.

Jedną z tych pogadaniek miała za temat stopnie uczniowskie. Dyskusja była bardzo ożywiona. Jedni dowodzili, że stawianie uczniom stopni jest wcale niepotrzebne, a nawet szkodliwe, i powinno być usunięte; drudzy byli zdania, że stopnie są względnie potrzebne, tylko że nauczyciele nadużywają ich, karząc nimi uczniów; inni dowodzili, że stawianie stopni tak weszło w zwyczaj i tak wyrobiło sobie prawo obywatelstwa w szkole, że bez nich nietylko uczniowie, ale nawet rodzice obręć się nie mogą; więc potępiając w zasadzie stawianie stopni, uważają kontynuowanie zwyczaju, jako zło konieczne; a jeszcze inni twierdzili, że jeżeli stawianie stopni ze szkoły usunąć, to nastąpi rozprzaślenie wszelkiej karności w szkole, że nauczyciel w szkole straci wszelkie znaczenie dla uczniów, że uczniowie wtedy wcale uczyć się nie będą i t. d., słowem twierdzili, że szkoła bez stopni egzystować nie może.

Na podstawie przeprowadzonej dyskusji sformułowano następujące wnioski: że stopnie stosowane bywają przez nauczycieli jako ocena, jako nagroda, jako kara i jako bodziec do pracy.

Rozpatrzmy teraz o ile w każdym poszczególnym wypadku stawianie stopni ma rację bytu lub nie.

A więc, pierwsze, czy stawianie stopni przez nauczyciela jako ocena, czy to wyuczenia się lekcji przez ucznia, lub jego znajomości danego przedmiotu da się zastąpić przez co innego. Niektórzy są zdania, że cyfry lepiej byłoby zastąpić wyrazami: dobrze, miernie, źle; albo tylko dobrze i źle.

W takim razie będziemy mieli w pierwszym przypadku system trójstopniowy, w drugim—dwustopniowy, bo czy postawimy uczniowi 3, 2, 1 czy napiszemy dobrze, miernie, źle, to ostatecznie na jedno wychodzi; czy użyjemy systemu dwustopniowego, trójstopniowego, pięciostopniowego, czy nawet dziesięciostopniowego, to będziemy mieli większe lub mniejsze zróżnicowanie odcieni w ocenie znajomości przez ucznia danego przedmiotu, ale i istota stawiania stopni pozostanie.

A gdyby tak stawianie stopni ze szkoły usunąć zupełnie?

Rodzice i opiekunowie, kształcącej się młodzieży chcą przecież wiedzieć, jak się ich dzieci uczy w szkole, jakie czynią w nauce postępy, a nie mogą codziennie chodzić do nauczycieli, ażeby ich zapytać, czy ich dziecko lekcję umiało lub nie, pragną mieć jakiś dowód w tej sprawie od nauczyciela; tym dowodem są stopnie w dzienniku ucznia. Usunąć więc zupełnie stawianie stopni jest niedogodne dla rodziców i ich kontaktu ze szkołą, tem bardziej w tych wypadkach, gdy dzieci dużo opowiadają rodzicom o swoich sukcesach w szkole, chociaż stopnie, stawiane im przez nauczycieli, co innego świadczą. A zatem stopnie, jako ocena znajomości przez ucznia danego przedmiotu, czy jako ocena wyuczania się lekcji, usunąć się nie dadzą. Zupełne usunięcie stopni ze szkoły byłoby niedogodne dla rodziców i opiekunów, którzy, nie wiedząc o postępach i sprawowaniu swoich dzieci, albo niepokoiłoby się zanadto i często przychodziłoby po informację do szkoły, albo zaniebaliby zupełnie tę sprawę.

Przed kilkunastu laty w szkole dwuklasowej Z. Goetzena w Łodzi był praktykowany system niestawiania stopni uczniom, ale po dwóch czy trzech latach, na nalegania rodziców, powrócono do starego systemu.

Następnie rozpatrzmy stawianie stopni uczniom jako nagrody lub kary. Tu bywa wielka rozmaitość wypadków, począwszy od stawiania pałek za nieuwagę, za podpowiadanie i zbytki, a skończywszy na piątkach za powtórzenie cndzych odpowiedzi, schlebianie nauczycielowi, a szczególnie za spokojne siedzenie na lekcji. Uczeń, ciesząc się sympatją nauczyciela, łatwiej otrzymuje dobry stopień, niż uczeń przez nauczyciela nie lubiany, chociażby nawet znał przedmiot lepiej.

Są nauczyciele, którzy wchodzi do klasy jak Jowisz gromowładny i najmniejsze uchybienie rygoru karzą jedynką. Takim się zdaje, że nauczyciel, pozbawiony władzy stawiania pałek, nie miałby w szkole żadnego znaczenia, że wtenczas niesforne dzieciaki niedopuszczyłyby go nawet do wykładu przedmiotu obowiązkowego. Takim nauczycielom radziłibyśmy przeczytać uważnie Tolstoja „Szkoła w Jasnej Polanie“.

Jeżeli uczeń na lekcji nie uważa lub rozmawia, należy przywołać go do porządku, ale nigdy nie powinno się go karać pałką z lekcji, o którą nie był pytany. Nagrodą dla grzecznego

i spokojnego ucznia będzie dobry stopień ze sprawowania, ale ocena pracy nad lekcją powinna być sprawiedliwa.

Stawianie stopni uczniom za karę lub nagrodę źle oddziaływa na uczniów, bo jest niesprawiedliwym i stanowczo powinno być ze szkoły zupełnie usunięte.

Nareszcie rozpatrzmy stawianie stopni jako pobudzenie ucznia do pracy. Często się zdarza, że nauczyciel stawia jakiemu uczniowi stopień niedostateczny, często go pyta, uczeń nawet umie lekcję, ale nauczyciel pyta więcej i więcej, aż znajdzie sposobność postawienia złego stopnia. Na interpelację rodziców nauczyciel powiada, że chłopiec jest dosyć zdolny, więc może się lepiej uczyć, i ażeby go zmusić do nauki, stawia mu zły stopień. Uczeń odczuwa przelewszystkiem tylko niesprawiedliwość nauczyciela, denerwuje się, a często i opuszcza się zupełnie w nauce.

Gdy w pewnym zebraniu pedagogów jeden z młodych nauczycieli opowiadał, jakich używa sposobów, ażeby zająć uczniów wykładanym przedmiotem i wzbudzić ku niemu ich zainteresowanie, jeden ze starych nauczycieli, wskazując na notes trzymany w ręku, rzekł: te wazne sposoby niewiele są warte; to jest mój sposób i ręczę że najlepszy, bo wypróbowany.

Otóż na wielu lekcjach uczniowie udają zajęcie się przedmiotem tylko dlatego, ażeby nieotrzymać pałki. Przy takim uważaniu uczeń nie odnosi należytych korzyści z wykładów, bo nie obejmuje przedmiotu, a nie zrozumiałwszy czego, boi się spytać o to nauczyciela, by go nie posądził o nieuwagę i nie postawił pałki. Nauczyciel, który w natężeniu trzyma uwagę uczniów tylko postrachem, nie powinien być nauczycielem, bo albo jest już tak przepracowany i zdenerwowany, że na zajmujący wykład zdobyć się nie może, albo wcale nie ma powołania do stanu nauczycielskiego. Złe stopnie, stawiane uczniom za nierozumienie wykładów, należą się właściwie nauczycielowi. Stopnie więc, jako pobudka do pracy, powinny być stanowczo usunięte.

Reasumując wszystko wyżej powiedziane, dochodzimy do wniosku, że jakkolwiek zupełne usunięcie stopni ze szkoły pożądana nie jest, to jednakże stosowanie ich powinno być ograniczone tylko jako ocena wyuczonej lekcji, lub znajomości danego przedmiotu.

S. Musiatowicz.

Z prasy polskiej.

Grzeszna obojętność.

Niezmiernej doniosłości dla narodu naszego sprawę poruszył korespondent wileński „Gońca“. Przez długie, straszne lat 40 język polski był na Litwie ścigany, tępiący. Wolno nim było mówić tam tylko, gdzie podsłuchać nie mogli przedstawiciele władzy—więc gdzie nie można było zakazać. W Białymstoku wydalono ucznia ze szkoły, bo nauczyciel Kniaziew przyłapał go na rozmowie polskiej... z matką na dziedzińcu. General-gubernator Orzewskij zrobił ostrą wymówkę marszałkowi hr. Platerowi w jego własnym polskim domu za to, że hr. Plater mówiła po polsku z biskupem katolickim w obecności general-gubernatora! Dwa te fakty świadczą dostatecznie o ówczesnym stanie rzeczy.

Nareszcie przyszły lepsze czasy. Zdjęto napisy zakazujące mowy polskiej. Powstały pisma, przyjechał teatr polski z Warszawy, ukazały się znaki polskie na sklepach.

Zdawało się, że ten powrót skochanej mowy ojczyściej powitany będzie z takim uniesieniem, z jakim «Latarnik» Sienkiewicza czytał na skale amerykańskiej słowa czarodziejskie:

«Litwo, ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie».

Tak się zdawało, bo tak być powinno. Korespondent „Gońca“ świadczy, że tak, niestety, nie jest. O prawach języka nie pamiętają ludzie, nie bronią ich, nie dopominają się o nie. W szkołach zaledwie 1/4—1/3 dzieci polskich uczy się mowy ojczyściej. Kiedy można było przemawiać w towarzystwach, na zebraniach po polsku—nie wszyscy z tego korzystali. I t. d.—dużo jest takich smutnych objawów.

Podobno nawet usłyszeć można błuznierczą herezję: «to są wszystko drobnostki, do których nie należy przywiązywać zbytnej wagi!» Korespondent „Gońca“ zwraca słusznie uwagę, że je-

steśmy dziś nędzarze, którym mało co zostało nad skarb mowy rodzinnej — i o ten nie dbamy.

Musimy uwierzyć — pisze „Kuryer Polski“ — korespondentowi „Gońca“, bo widzimy zjawisko podobne w Warszawie. Kto na te rzeczy zwraca uwagę, kto je odczuwa, doznawać musi często bolesnych przykrości. Czasem wydaje się, iż czekamy tylko sposobności, aby mówić nie po polsku. Byle nadzieja jakiej drobnej dogodności, a zrzekamy się używania własnego języka, we własnym kraju, często bez żadnej potrzeby. Przejrzyjcie np. zażalenia w książkach kolejowych. Chodzi zwykle o rzeczy podrzędne, a jednak ludzie używają całkiem dobrowolnie języka urzędowego, bo może będzie skuteczniejszy. Czasem dzieje się toż samo bez żadnego powodu — zwróćcie tylko uwagę, jak ludzie kwitują odebranie listu lub pieniędzy w książkach pocztowych.

Zamalo ogół pamięta o tej potrzebie, a my zamalo przypominamy o niej. Jest to potrzeba serca i rozumu. Nasze niedbalstwo i obojętność muszą prowadzić do zaniku praw — a przecie to jawna krzywda dla narodu. A na tem nie koniec, walka o język rozwija cnoty i siły obywatelskie.

Szpiegostwo wojskowe.

Dziennik wiedeński „Die Zeit“, z okazji aktualnej teraz afery szpiegowskiej w Austrii, zamieszcza artykuł, napisany przez „b. oficera wywiadowczego“. Wyjmujemy z tego artykułu główne ustępy:

Osoby rozmaitego stanu i wieku, a nawet kobiety, bywają aresztowane pod zarzutem szpiegostwa na rzecz „sąsiedniego mocarstwa“, jak zwykle brzmi doniesienie władz. Otóż jak stwierdza „oficer wywiadowczy“, sztab generalny każdego państwa utrzymuje pewną liczbę stale płatnych szpiegów, którzy trudnią się zdobywaniem wiadomości wojskowych, obok tego zaś spełniają co pewien czas zadania specjalne. Nad tymi szpiegami płatnymi czuwa również stale płatna falanga kontrolerów, którzy starają się o to, ażeby szpieg nie próżnował, a co ważniejsze, nie podawał wiadomości fałszywych. Szpiegostwo wojskowe jest tak wydoskonalone, że podobno w Brukseli znajduje się główne biuro szpiegowskie mocarstw zachodnich, mające zbierać wiadomości o sprawach wojskowych państw Europy środkowej.

Oficerowie wysyłani bywają także dla zbierania wiadomości wojskowych w państwach zagranicznych. Czyta się często o ujęciu oficera obcej armii, który w tem lub owem państwie zbierał szczegóły o fortcach, komunikacjach, rozłożeniu wojsk, planach mobilizacyjnych i t. p.

Z zasady takiemu oficerowi nie złego się nie dzieje. Przepędza kilka tygodni lub miesięcy w mniej lub więcej przyjemnem więzieniu, poczem odzyskuje wolność. Proces bywa o ile możności unikany. Ta pobłażliwość jest niejako milczącą umową pomiędzy mocarstwami, ale naturalnie tylko podczas pokoju. Wyjątkowo zdarza się inaczej. I tak: przed kilku laty w Austrii ujęto na gorącym uczynku szpiegostwa pewnego oficera sztabowego, który jednakże wypierał się uparcie przynależności do armii sąsiedniej, a rząd właściwy nie kwapił się ze stwierdzeniem jego identity. Oficer ów przebywał dłuższy czas w więzieniu i zdawało się, że stanie przed sądem, jednakże w ostatniej chwili zaniechano procesu i puszczono go na wolność.

Wartość szpiegostwa podczas pokoju bywa zwykle przeceniana. Powodem tego jest pomiędzy innymi okoliczność, że sztaby generalne wszystkich państw mało podróżują i nie znają krajów i ludzi z własnego widzenia. Dalej ruch międzynarodowy tak się wzmógł, że utrzymanie ważniejszych przedsięwzięć w tajemnicy jest wprost niemożliwe.

O prowiantowaniu fortów dowiaduje się prywatnie świat handlowy, a wprowadzenie nowego uzbrojenia, amunicji lub tym podobne kroki dostają się zaraz do wiadomości zagranicy. Ale mimo to szpiegostwo nie ustanie, a to z tego powodu, że podczas wojny może być bardzo potrzebne, chociaż w przyszłości zastąpi je prawdopodobnie normalna wojskowa służba wywiadowcza.

Bardzo często rząd pozbywa się szpiegów po dokonaniu zadania w sposób drastyczny i dla szpiegów niespodziewany. Mianowicie rząd wydaje swojego szpiega do rąk władzy owego państwa, w którym szpieg uprawiał swoje rzemiosło.

„Rlecz“ pisze:

„Znowa zaczęły obiegać pogłoski o szeregu nowych nominacji pierwszorzędnej wagi.

Według uporzędkowane obiegających pogłosek, w tych dniach ma być ogłoszona nominacja na wyższe stanowisko: generała Draczewskiego, gen. Dumbadze oraz generała Tolmaczewa. Mają być obsadzone stanowiska generała gubernatora wileńskiego, naczelnika m. Petersburga i pomocnika fińskiego generała gubernatora. Kandydatami na mniej wysokie stanowiska administracyjne są: towarzysz prokuratora wojennego, pułk. Illin i naczelnik zarządu żandarmeryi na kolejach północno-zachodnich, generał major P. Sołowjew.

„Redaktor gazety „Grażdanin“, ks. Meszczerski, który ogłosił, że zamierza zaniechać działalności publicystycznej, ma być mianowany członkiem Rady państwa.

czy sekretarzem towarzystwa i zajmował się gorąco agitacją... a mimo to, przy stanie wojennym, nie zawieszono towarzystwa. I słusznie, bo cóż towarzystwo winno, że ma takiego lub innego kierownika, którego okiełznać na razie nie może. Potrzeba na to paru miesięcy czasu, zanim się zbierze ogólne zebranie, zanim się stanie prawomocnym i zanim zawiesi w czynności takiego pana.

My nie jesteśmy tego zdania, aby zawieszać bez poprzednich ostrzeżeń nawet takie towarzystwo, które wskutek zapomnienia się odstąpiło od programu, zawartego w ustawie.

Nie głosujemy i za tem, żeby nawet nieprzychylnie nam towarzystwa zamykać. Niech się zdania ściągają, a człowiek wyzwala, boć inaczej na świecie być nie powinno.

Ale tej metody nie trzymają się wszyscy mieszkańcy naszego grodu. Skargi i denuncjacje płyną od nich szerokim korytem „Rozwój“ sam tego na sobie już od wielu lat doświadczał.

Kiedy wszczęła się kwestya podziału składek szkolnej, wpadła nam lista tych, co podział ten wywołali. Zaznaczyliśmy wówczas, podając ich nazwiska, że są najmniej do tej kwestyi nadający się ludźmi, a ponieważ były tam nazwiska bardzo pospolite wśród Niemców, żeby jednego nie wziąć za drugiego, podaliśmy ich adresy.

I oto kolonia niemiecka, łódzka uznała za stosowne odwołać się do konsula, aby generał-gubernator warszawski ukarał „Rozwój“.

A jako motyw podane było to, iż „Rozwój“ umyślnie podał adresy, żeby wskazać, gdzie mają kogo szukać terroryści z branningami.

W 17 dni po tym artykule „Rozwój“ zawieszono na miesiąc.

„Mówią, że zmiany mają nastąpić również i w kolu ministerium spraw zagranicznych. A więc wiceminister spraw zagranicznych, Sazonow, ma otrzymać wyższe stanowisko dyplomatyczne. Zresztą pogłoski te zaznacza ją, że stanowisko to zajmie on tylko czasowo.

„Podobno ważne stanowisko ma otrzymać również b. prezes Rady ministrów, Goremykin.

„Sprawa nominacji dotychczasowego posła w Brukseli, M. Giersa, na stanowisko ambasadora w Wiedniu, podobno została już zdecydowana“.

„Rlecz“ dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że dyr. kancelaryi min. handlu i przemysłu, rz. r. st. baron E. Nolde, podał się do dymisji.

Zygzaki.

Charakterystyka arystokracji naszej.

„Czy widzieliście kiedy polskiego pana zagranicą, który poznaje się z wielkim panem francuzem albo anglikiem? Ja, pókim miał pieniądze, przesiadywałem zimą w Nizy, albo w Kairze i widziałem ich mnóstwo. Otóż za każdym razem zadawałem sobie pytanie, które teraz zadaje wam: dlaczego, u diabła, nie francuz lub anglik stara się podobać polakowi, tylko polak im? Dlaczego zawsze tylko polak się mizdrzy, tylko polak kokietuje? Dlaczego wstydi się niemal swego pochodzenia — i jeśli wypadkiem francuz powie mu, że go wziął z akcentu za francuza, albo anglik go weźmie za anglika, to się rozplywa z radości, jak masło na patelni? Ach! widziałem takich kokietów dziesiątkami — i to jest stara rzecz. Tak było i dawniej. Taką kokieteryę miał naprzykład i Stanisław August. — Polski pan umie czasem nosić wysoko nos w kraju. Przed cudzoziemcem zawsze na dwóch łapkach. Czy to nie brak dumy z własnej rasy, z własnej krwi, z własnej tradycji? Jeśli macie najmniejszą ziarnko poczucia prawdy, choćby takie, jak ziarnko kawiorku, to mi przyznacie słuszność!“

Henryk Sienkiewicz („Wiry“).

KRONIKA.

(—) W sprawie drobnego kredytu. Komitet towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych i przemysłowych podjął starania o możliwość zwołania w Petersburgu pierwszego wszechrosyjskiego zjazdu przedstawicieli drobnego kredytu.

Żadnemu z przestraszonych dotąd włos z głowy nie spadł i nie spadnie, bo nie leży to w usposobieniu polaka, aby obrachunki takie nożem lub kulą załatwiać. Ale każdy sądzi wypatki z własnych pojęć, z własnej duszy.

Wszakże koronację swoją król Przemysław przypłacił życiem w Rogoźnie. Zamordowali go bowiem siepacze nastąpi przez zazdrosnych sąsiadów.

Odwieczna, jednakowa taktyka. Szkoda pióra i atramentu na takie niegodziwości tych, znanych każdemu, działaczy łódzkich.

Dłużej jednak klasztoru niż przeora... Zawieszenie „Rozwoju“ lub wyrządzenie tyśiąca krzywd podobnych, to nie jest jeszcze rozbicie polskości... to nie wynarodowienie Łodzi!

Dochożą nas wieści z Warszawy, że fabrykanci, zabiegający tam o „Gardzawalstwo“ łódzkie, z niezbyt wesołymi minami opuszczali miasto. Nie tracą jednakże nadziei skąd inąd wracać w kankanowych susach... Doprawdy od tego powinni zacząć.

Dziwnem jest, jak wobec tych wypadków obojętnie zachowuje się reszta mieszkańców...

Rozeszła się wprawdzie w ubiegłym tygodniu wieść, że inne grono przemysłowców i obywateli ma temu przeciwdziałać, ale, jak się zdaje, wszystko to skończyło się na pogawędkach w kawiarniach i restauracjach...

I dlatego byle jaki jegomość rządzi tą Łodzią, jak chce.

Od pewnego czasu gospodarka niemiecka u nas jest hazardowna i wyzywająca.

Festina lentel!

Skarżymy się na naszą niedolę, ale na świecie nielepiej się dzieje.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Zawieszenie „Jedności“. — Jak sobie postępuje „Lodzermensch“. — Szlachetna dusza. — Powódz paryska i Rostand. — Nowa jego sztuka „Kogut“. — Co wobec tego powie zapomniany Dygasiński. — Niewesołe wyniki.

Smutnem echem rozbiegła się wieść po Łodzi o zamknięciu Stowarzyszenia „Jedność“, które cztery lata z górą istniało i niosło niejednokrotnie pomoc swoim członkom w czasie choroby lub braku pracy. Smutnem echem rozbiegła się ta wieść po kraju, bo z zawieszeniem działalności w głównem ognisku, zawieszono również działalność oddziałów.

Upadła więc jedna jeszcze instytucja, jeszcze jedno ognisko społecznej pracy, bo upaść musiało...

Zawieszono «Macierz szkolną», zawieszono «Towarzystwo wpisów szkolnych», dlaczegoż inny los miał spotkać i «Jedność»?

Wszak w polskich towarzystwach nigdy nie zbrał się powód do ich zawieszenia. To takie jasne!

„Errare humanum est... a zamiast omyłki prostować, lepiej karać i karać ciężko!

Skarga to smutna, skarga bolesna, ale tylko skarga, bo i coż innego pozostało nad żal i skargę?

Są towarzystwa łane, szczęśliwsze, którym błędy bywają przebaczone i darowane, ale te towarzystwa nie są polskie.

Niedawno jednego obcego poddanego odstawiło do granicy pruskiej. Był on kierownikiem

Zjazd ów obradowałby o zmianach ustawodawstwa o drobnym kredycie, o środkach pobudzających rozwój operacji pośrednictwa, o rozwoju związków i instytucji drobnego kredytu.

(—) **Registracja firm handlowych.** Minister handlu i przemysłu zawiadomił radę zrzeszonych przemysłowców w Petersburgu, że zamierza przedłożyć Dumie projekt ustawodawczy o registracji firm handlowych.

(a) **Z Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.** Na wczorajszym zebraniu połączonych władz Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, rozpatrzone i zatwierdzono budżet na rok 1910, który przewidyuje w dochodach rb. 212,203 kop. 07, w rozchodach rb. 150,477 kop. 89 i w pozostałości przeznaczonej na kapitał zasobowy, rb. 61,725 kop. 18. Rozchody preliminarne są na wyższą stosunkowo sumę z powodu przewidywanych wyższych i zalegających z roku zeszłego podatków skarbowych.

P. wśród sum zaofiarowanych na cele filantropijne i społeczne, przeznaczono po raz pierwszy rb. 210 na Tow. „Bykur Cholim”.

(a) **Tow. kultury polskiej.** Wczoraj, o godzinie 9 wieczorem, w lokalu przy ulicy Średniej № 11, odbyło się ogólne zebranie roczne Towarzystwa kultury polskiej, w obecności 60 osób.

Na przewodniczącego powołano d-ra Bronisława Handelsmana, który zaprosił na asesorów d-ra Gutentaga, panią Helenę Rosenthalową, a na trzymającego pióro p. Kazimierza Kozłowskiego.

Sprawozdanie za rok ubiegły 1909 wykazuje, że w dniu 1 stycznia r. z., oddział łódzki liczył 179 członków, w ciągu roku przybyło 167, obecnie więc liczy 346 członków, w tej liczbie 305 czynnych i 41 popierających. Zarząd odbył 25 posiedzeń.

Sekcja społeczno-ekonomiczna, pod kierunkiem pp. Aleksandra Babickiego i Izidora Kiedrowskiego opracowała projekt ustawy Tow. budowy tanich mieszkań, który przesłano do zatwierdzenia władz. Sekcja oświatowa pod kierunkiem pp. Pogorzelskiego i Kozłowskiego, zorganizowała bibliotekę publiczną na mocy uzyskanego pozwolenia władz.

Między innymi nadesłał rząd rzeczypospolitej Urugway książkę, zawierającą urzędowe dane statystyczne za rok 1907 i 1908. Wogóle nadesłano 1,718 tomów w różnych językach. Większość, mianowicie 1,423 tomy, skatalogowano.

Biblioteka publiczna ma być przeważnie naukowa, przeznaczoną głównie dla studyów poważniejszych na miejscu.

Projektowany jest również oddział popularno naukowy i beletrystyczny oraz wydział-

nia książek. Zarząd nawiązał odpowiednie stosunki, dzięki którym będzie mógł dostarczać dzieła naukowe dla studyowania na miejscu.

Na rzecz biblioteki w gotówce wpłynęło rb. 706 kop. 83; prócz tego Bank warszawski w Łodzi zadeklarował rocznie rb. 125.

W czytelni było w roku sprawozdawczym 40 pism. Do końca roku ubiegłego odwiedziło czytelnię 1,549 osób, najwyższa liczba czytelników jednego dnia wynosiła 24. Czytelnia jest bezpłatna. Sekcja etyczna nie została osobno zorganizowana, faktycznie jednak funkcjonowała pod kierownictwem członków zarządu. Odbył się jeden sąd honorowy.

Wieczorów dyskusyjnych odbyło się 6. Starania o urządzenie szeregu odczytów spotkały się z wieloma trudnościami.

Kasa oddziału w roku sprawozdawczym miała przychodu rb. 2,275 kop. 75, rozchodu rb. 1,394 kop. 24, pozostałość rb. 881 kop. 29.

Postanowiono utworzyć sekcję równouprawnienia kobiet.

Na delegatów na zjazd Towarzystwa kultury polskiej, zapowiedziany w dniu 2 lutego r. b., wybrani zostali pp. Aleksander Mogilnicki, Tadeusz Kamiński, Władysław Langner, Stanisław Łopatto i Stefan Pogorzelski.

Wybrany do zarządu p. Tadeusz Kamiński, mimo próśb zebranych, zrzekł się przyjęcia mandatu.

Do zarządu większością głosów weszli: pp. Dyonizy Sztucki, Aleksander Mogilnicki, Bronisław Handelsman, Marya Reczyńska, Ludwik Korai, Kazimierz Kozłowski, dr. L. Szajerowicz, Celina Okusko i Izidor Kiedrowski.

Do komisji rewizyjnej p. p. W. Jankowski, Stanisław Łukomski i Władysław Rychter.

(x) **Ze Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan.** Na dzień 1 lutego we wtorek, na godzinę 8 wieczorem zwołano ogólne zebranie członków stowarzyszenia.

Zarząd, za naszym pośrednictwem, prosi szanownych członków o punktualne przybycie do lokalu na zebranie, ażeby wcześniej zacząć, a zatem i wcześniej zakończyć posiedzenie.

(x) **Z instytutu języków obcych d-ra Kummera.** Od założenia instytutu aż do 1-go stycznia roku bieżącego, odwiedziło go 2,436 uczniów.

Obecnie uczęszcza do instytutu 646 uczniów, a mianowicie: 194 pań, 420 panów i 32 dzieci.

W ostatnim roku szkolnym poddało się egzaminowi w instytucie 94 uczniów, mianowicie: 22 z języka polskiego, 16 — z rosyjskiego, 30 — z niemieckiego, 6 — z francuskiego i 20 — z angielskiego.

18 uczniów zdało egzamin obejmujący: kon-

wersację, gramatykę, stylistykę i korespondencję „bardzo dobrze”, 34 — „dobrze”, reszta zaś „zadowalniająco”.

Lekcje udzielane są uczniom pojedynczo i zbiorowo, t. j. w grupach. Obecnie istnieje 80 rozmaitych grup w różnych językach, oprócz tego udziela się tygodniowo około 130 lekcji prywatnych (pojedynczych).

Każdy nauczyciel wyklada swój rodowity język.

(x) **T. K. O.** Przypominamy, że jutro, tj. w niedzielę 30 b. m., o godz. 4-ej po południu, w lokalu Stowarzyszenia pracowników handlowych (Długa 45) odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa Krzewienia Oświaty. Ze względu na interesowanie się sprawami Towarzystwa ogółu członków, jest to prawie jedyna w naszym mieście instytucja, w której ogólne zebrania dochodzą do skutku w pierwszym terminie.

(a) **Z Towarzystwa krajoznawczego.** Zarząd oddziału łódzkiego wybrany w dniu 18 stycznia r. b. ukonstytuował się jak następuje:

Prezes p. Józef Adamowicz, wiceprezesi: pp. Czesław Świerczewski i Lucyan Jętkiewicz, sekretarz — Franciszek Lenartowicz, skarbnik — Sabina Gontarska, kustosz — Roman Piaskowski, gospodarz lokalu — Kajetan Kędzierski, członkowie zarządu: Ignacy Wolanowski i Paweł Foberster.

Zarząd będzie się zbierał na posiedzenia w lokalu własnym (Rozwadowska 15), we wtorki po 1 i 15 każdego miesiąca o godzinie 8 i pół wieczorem.

(—) **Kary prasowe.** Redakcję „Gazety warszawskiej” („Głosu warszawskiego”) skazano w drodze administracyjnej na 400 rub. kary za felieton, zamieszczony w końcu grudnia r. z., pod tytułem „Bajki”.

— Redakcja gazety żargonowej „Der Frajnd” została skazana na 400 rub. kary za artykuł p. t. „Po rosyjsku w Łodzi”.

(a) **Uroczystość niemiecka.** Onegdaj sala koncertowa Vogla (Dzielna 18) zgromadziła przeszło 500 osób, należących do tutejszego oddziału Towarzystwa pomocy poddanych niemieckich, na obchód rocznicy urodzin cesarza Wilhelma. Oświetloną rzeźbiście salę przybrano flagami o barwach narodowych i udekorowano kwiatami i zielenią.

Na galerii umieszczono orkiestrę Tow. ako. K. Scheiblera. Podczas uczy wygłoszono mnóstwo toastów; rozległy się również pieśni przy akompaniamencie orkiestry, która, między innymi, wykonała: „Deutschland über Alles”, „Wacht am Rhein” i t. p.

Wysłano depezę do cesarza Wilhelma, podpisaną przez wielu uczestników uroczystości z pp. prezesem Towarzystwa Aleksandrem Wehrem i wi-

Obrzmia powódź zwróciła oczy w ostatnich dniach na Paryż. Powódź która na półtora milarda wyrządziła w nim strat. Cała południowo-zachodnia część Paryża pod wodą! Kolej podziemna zalana.

Ile to pomp musi pracować, zanim usuną wodę z tych podziemnych tuneli, z piwnic i suteren.

Wobec tak strasznej katastrofy, dom zawalony na ulicy Andrzeja gnie jak ziarno piasku w morzu. Zapomniała nawet na razie prasa francuska o Rostandzie i o jego nowej sztuce „Chantecler”.

Jeszcze przed tygodniem wszystkie pisma się o niej rozpisywały, wyrażając niezmierny żal z tego powodu, że nie mogą poinformować czytelnika o jej treści.

Wiedzą tylko to jedno, że nowa sztuka „Kogut” osnuta jest na poemacie p. t. „Renard le Bestourné”, a więc mniej więcej zbliżonym do znanej epopei niemieckiej „Reinecke Fuchs” (Przebiegły lis). „Renard le bestourné” to opojeja narodowa francuska — czczona i kochana przez naród. To też wieść o uszczenianiu jej wzbudziła ogólne zaciekawienie.

Rzecz Rostanda ma się rozgrywać w świecie kurzym, a dzielny kogut zostaje pasowany na bohater.

Jeszcze za życia Coquelina starszego, konferował z nim Rostand, czyby się nie podjął roli koguta.

Artysta z początku przyjął tę propozycję z pewnym oburzeniem, ale potem, dowiedziawszy się w krótkim zarysie, o co rzecz chodzi, bardzo dobrze był dla sztuki usposobiony.

Odtąd Rostand niestannie nad nią pracuje. Coquelina zdążono już pochować, a rzecz jeszcze nie gotowa.

Zaznaczyć musimy, że od 1903 roku Rostand porzucił Paryż i przeniósł się na wieś do Cambou, gdzie wraz z rodziną zamieszkał.

Wszyscy tu oddają się poezji. Żona Rostanda pisze poezye i już wykończyła 2000 wierszy. Synowie również tworzą wiersze, córka wykończyła erotyki... Cały ten światek tonie w poezji, a Rostand obserwuje kury i rzeźbi po swojemu sztukę, w której ma wykazać stosunek zwierząt do człowieka, wyjaśnić, dlaczego na gzymsach kościelnych w średniowieczu rozsiadły się nierzównolejsze istoty ze świata zwierzęcego.

Ciekawość tej nowej sztuki pochłonęła nie tylko Paryż...

W ubiegłym miesiącu Rostand wybrał się do Paryża i stanął w jednym z mniejszych hoteli. Przybył tu wraz z małżonką i jak to zwykle francuz czyni, zabrał się do wieczery.

Kazano ją przynieść do numeru. Tymczasem zmęczeni podróżą małżonkowie, aby lepiej wypocząć, zrzucili z siebie kłępującą garderobę i pozostali w grubym negliżu...

Sinący wniósł kolację... Zaledwie rozpoczęli jej spożywanie, gdy wtem sześć elegancyjnie ubranych angielskich wpadło do pokoju Rostanda i rzuciwszy się na kolana, poczęły z uwielbieniem wołać.

— Mistrzu, pozwól złożyć sobie hołd za tyle niesień, za tyle porywów, za tyle uczucia!

Mistrz w grubym negliżu nie może się ruszyć z za stołu... Żona mistrza, bardziej jeszcze zadowolona, nie wie co z sobą robić...

Piękne ladies pełne wzniosłych niesień, nie patrzą tam, gdzie nie potrzeba — tylko radośnie wołają...

— Mistrzu! pozwól popatrzeć w twój ją twarz uczoną...

A mistrz zawstydzony, serwetą zakrywa różne niedoladności swego ubioru, ten mistrz co już dla Coquelina wymyślił kostium kogucil

Mniejsza nam wreszcie o Rostanda, i o jego przygodę z wielbicielekmi Albionu — zaznaczam tylko, że o ile to Dygasiński wyprzedził „Rostanda”.

Nie chodziło mu wprawdzie o to, czy artysta dramatyczny ubierze się w kostium koguta, czy artystki przywdzieją pióra kurze, ale za to z jaką siłą, z jaką znajomością rzeczy, odtworzył on duszę zwierzęcia. „Zając”, „Wielkie łowy”, „Gody życia”, „W obronie gniazda”, „As”, wszędzie pełno tej psychologii zwierzęcej.

Szósta rocznica upływa zaledwie od jego śmierci! Leży tam zapomniany poeta psycholog, jeden „As” pilnuje pomnika i jest pamiątką głębokiej twórczości Dygasińskiego. O utworach jego nie mówię się u nas!

Przebrzmiały utwory tego potężnego pisarza i obserwatora świata zwierzęcego.

Alé zdaje się, że łatwiej jest określić duszę i przebiegłość lisa, łatwiej wystudyować koguta, niż odmalować duszę i przebiegłość ogólnego typu „łódzermenscha”.

tekonsulem niemieckim hr. von Schuhlenburgiem na czele.

(a) **Sprawy kolejowe.** W grudniu r. z. urząd starszych Zgromadzenia kupców m. Łodzi, pragnąc ułatwić komunikację z Berlinem, zwrócił się do tamecznej dyrekcji kolei żelaznych z propozycją zaprowadzenia wagonów sypialnych I i II klasy, w komunikacji Berlin — Kalisz — Kijów — Odesa — Charków i Rostów nad Donem.

Dyrekcja berlińska skierowała sprawę do dyrekcji kolei w Poznaniu, która obecnie zawiadomiła urząd starszych Zgromadzenia kupców, że sprawę zaprowadzenia żądanych wagonów zasadniczo rozstrzygnięto przychylnie i że prawdopodobnie wprowadzone będą z d. 1 maja r. b.

Sprawę tę popierał radca prawny dr. Lewiński.

(—) **„Kuryer“ nadwiślański.** Na dystansie Kijów — Granica ma kursować pociąg kuryerski. W tych dniach wypuszczono «kuryer» próbny, który dystans ze Skarżyska do Granicy przebiegł w 4 godziny, podczas, gdy pociągi normalne zużywały na to godzin 7.

(—) **Udogodnienia kolejowe.** Z dniem 1 marca r. b. na kolei warszawsko-wiedeńskiej będą otwarte dla dokonywania nieobowiązkowych operacji kolejowych następujące nowe przystanki: Rozprza pomiędzy st. Piotrków i Gorzkowice, Brzezie pomiędzy Włocławkiem i Nieszawą, Widzów pomiędzy st. Nowo-Radomskiem i Kłomnicami, Nieborów pomiędzy Skierniewicami i Łowiczem, Jackowice pomiędzy st. Łowicz i Pniewo, Chodecz pomiędzy st. Krośniewice i Czeniewice i przystanek Radliczyce pomiędzy st. Kociołki i Opatówek.

(h) **Zebranie urzędników.** Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie urzędników pozostających na służbie rządowej, w sprawie organizacji kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, nie doszło do skutku z powodu przybycia małej ilości osób.

(a) **Rewizja biura powiatu.** W niedzielę ubiegłą, wice gubernator piotrkowski, p. Fortwengler, urzędnik do szczególnych zleceń, p. Lewkowski i starszy radca piotrkowskiej gubernialnej komisji poborowej, p. Bujanow, dokonali rewizji biura łódzkiej powiatowej komisji poborowej. Wszystkie akta dotyczące poboru znalezione we wzorowym porządku.

Za takie prowadzenie biura komisji, p. wice-gubernator udzielił referentowi teje komisji p. Daszyńskiemu pochwały.

(—) **Legalizacja straży ogólnych.** W ostatnich czasach niektórzy założyciele straży ogólnych ochotniczych zaczęli przedstawiać do legalizacji ustawy tych towarzystw, nie według wzoru normalnego, lecz na mocy przepisów tymczasowych o stowarzyszeniach i związkach z d. 17 marca 1906 r. Kilka takich ustaw już zalegalizowano.

(a) **Echa katastrofy budowlanej.** Po uprzątnięciu gruzów na przetrzeni ulicy Andrzeja od od Piotrkowskiej do Spacerowej, w dniu dzisiejszym komisja techniczno-budowlana, złożona z pp. pomocnika prezydenta m. Łodzi Andrzeja, budowniczych miejskich Fr. Chęłmińskiego i R. Millera, ekspertów majstrów mularskich Roberta i Gustawa Nestlerów i zastępcy radnego magistratu Jana Sulimierskiego, badała teren przed zrujnowanym gmachem i przysłała do wniosku, że po wzniesieniu parkanu drewnianego, okalającego sterzące mury, można otworzyć komunikację tramwajową i kołową na ulicy Andrzeja, przerwaną od czasu katastrofy.

(x) **Zarząd sesnowieckiego oddziału rosyjskiego Towarz. opieki nad zwierzętami** przyznał mieszkańcowi m. Łodzi, członkowi tegoż oddziału, p. Piotrowi Hykielowi, list pochwalny za pożyteczną i energiczną działalność w m. Łodzi.

(x) **Ze zgromadzenia czeladzi tokarskich.** W niedzielę 30 stycznia, o g. 3. p. p., odbędzie się miesięczne zebranie.

Zarząd prosi o liczne przybycie.

(a) **Komunikacja samochodowa.** Mieszkańcy m. Kutna: Moszek Albert i Daniel Prync rozpoczęli starania o pozwolenie władz na prawo zaprowadzenia komunikacji samochodowej dla przewozu pasażerów i bagażów, na szosach pomiędzy miastami: Kutno — Łęczyca — Ozorków — Łódź — Koło — Kozłowa — Płock i Łowicz.

Pierwszemu z całego szeregu innych przedsięwzięci, którzy starają się połączyć komunikacją samochodową aż 9 miast.

(h) **Bojkot mięsa.** Rzeźnicy łódzcy i handlarze bydła z wielkim zaciekawieniem śledzą bojkot mięsa w Ameryce. Zdaniem ich, bojkot na razie może obniżyć ceny mięsa w Europie, lecz później jest spodziewana znaczna wyższość cen. Bojkot amerykański może się przenieść do Europy, a tem samem wywołać znaczny przewrót w handlu mięsem, ale czy ureguje tę sprawę na czas dłuższy, dziś trudno przewidzieć.

(h) **Z sądów.** W środowym numerze „Rozwoju“ daliśmy wiadomość o skazaniu Czesława Drewnowicza i Adama Grudzińskiego, skazanych za napad na sklep Lewkowicza przy ul. Średniej, na pozbawienie praw, 5 lat i 4 miesiące ciężkich robót. Ci sami skazańcy w czwartek ponownie zasiedli na ławie oskarżonych w wydziale sądu okręgowego za napad bandycki na sklep Antoniego Stępała przy zbiegu ulic Pustej i Mikołajewskiej, z którego pod groźbą rewolwerów zabrali 17 rb. i uciekli. Obaj podsądni przyznali się do winy i sąd po krótkiej naradzie utrzymał względem nich wyrok poprzedni.

(f) **Właściciel piekarni przy ul. Widzewskiej № 105 Emanuel Majzner** zauważył od roku systematyczną kradzież bułek. Z początku nie mógł trafić na tropy złodziei, nareszcie mając jakieś poszlaki, zaskarżył do sądu swoich pracowników: Stanisława Bartosika woźnicę i Jana podobinskiego piekarza.

Sędzia pokoju 2-go rewiru po przesłuchaniu oskarżonych i świadków uwolnił obu oskarżonych od odpowiedzialności.

Tenże sędzia pokoju rozpatrywał sprawę Maryana Morawskiego i Antoniego Mroza, oskarżonych o kradzież zegarka z kieszeni Wojciecha Kopedajczyka. Gdy Kopedajczyk znajdował się na placu karuzeli przy zbiegu dwóch ulic Nawrot i Mikołajewskiej, rzekomo podszedł do niego Morawski i wyciągnął mu z kieszeni zegarek, oddał go swemu towarzyszy, poczem obaj zaczęli uciekać. Ponieważ Kopedajczyk nie udowodnił zarzutu kradzieży, więc sędzia obu oskarżonych uwolnił od odpowiedzialności.

(a) **W zapalczowości.** Wczoraj wieczorem, w domu przy ulicy Drewnowskiej powstała kłótnia, a następnie bójka pomiędzy współlokatorami, pozostającymi od dłuższego czasu bez zajęcia. Jeden z uczestników bójki chwycił flaszkę z kwasem karbolowym i oblał nim 39-letnią Maryannę Kucińską, 36 letnią Józefę Włodzimierską i 36 letniego Władysława Lipskiego. Bardzo ciężko poparzonych Pogotowie odwiezł do szpitala.

(a) **Zbrodnia.** Wczoraj do I-go cyrkułu zgłosiła się zamieszkała przy ulicy Benedykta № 94 Stanisława Wasiak z listem bezimiennym, donoszącym, że córka Wasiakowej, 31-letnia Antonina, która przepadła bez wieści, leży nieżywa w lesie marysińskim przy trakcie lagiewnickim.

Policja niezwłocznie udała się do wskazanego lasu i znalazła zwłoki kobiety, w których Wasiakowa poznała córkę.

Gardło jest przetrzięte i głowa ledwie się trzyma na kręgosłupie.

Sprawę tej tajemniczej zbrodni skierowano do sędziego śledczego 7-go rewiru powiatu łódzkiego.

(h) **Nieletni żebracy.** W najruchliwszych punktach miasta, na chodnikach rozsiadają się dzieci rozmaitego wieku, skomląc o jałmużnę. Zebrane miedziaki odbierają im ukryte w bramach opiekunki, a że mróz dokucza, dla rozgrzewki, niosą do monopolu wżębrane pieniądze przez dzieci.

Wczoraj dość długo obserwowaliśmy podobny obrazek obok cukierni Konrada na Nowym Rynku, gdzie na chodniku obok werandy usadowiła się dziewczynka, lat około 10 mająca, z dzieckiem parotygodniowym na rękę i głosem ochryplym prosiła o jałmużnę. Zapytana, gdzie mieszka, co robią opiekunowie lub rodzice, nie odpowiadała, jakby nie słyszała zapytań i dalej wołała: «tata chory, mama umarła».

Towarzystwo przeciwzebracze lub opieki nad dziećmi winni zająć się tymi nieletnimi żebrakami, znoszącymi zimno i głód, aby jałmużnę oddać swym opiekunkom na monopol.

(x) **Podróż po Szkocji.** Nowa serya wystawiona w panoramie „Terra“, (Benedykta 1), jest nadzwyczaj zajmująca i romantyczna. Oprócz niezwykle interesujących widoków starodawnych zamków, miasta Edynburga i opactw są tu także pełne poezji obrazy Alp arrackich, wodospadów szkockich, wybrzeża morskiego i romantycznej wyspy Arran.

Kto nie był w Szkocji, ten nabrac może doskonałego wyobrażenia o ziemi opiewanej niegdys świetnym piórem Waltera Scotta.

(a) **Listy gończe** rozesał piotrkowski sąd okręgowy za łodzińskim lekiem Grynbergiem, lat 25, oskarżonym z 3, 13 i 14 p. 1655 art. ust. o kar. głównych.

(h) **Kradzieże.** Wydział śledczy zastał zawiadomiony o następujących kradzieżach: Jan Krauze doniósł, że furmanowi jego Władysławowi Rawuli w drodze z Łodzi do Andrzejowa skradziono parę sztuk ołowiu i cynku, wartości 160 rb. — Przy ulicy Nowo-Kelma Nr. 7 Nusymowi Feigenblatowi skradziono z mieszkania różne rzeczy, wartości 100 rb. — Moszkowi Fettelbaumowi (Aleksandrowska № 65) skradziono z farmanki worek pieprzu — Antoniemu Pachalskiemu (ul. Fejfra Nr. 12) skradziono z kieszeni 330 rb.

(f) **Aresztowanie.** Funkcjonariusze policji aresztowali 20 letniego Stefana Kaczora, zamieszkałego przy ulicy Paźak Szulca Nr. 50, oskarżonego o popełnienie przed kilku dniami kradzieży.

(a) **Władze policyjne aresztowały Wawrzeńca Rena,** który zadał rany nożem Władysławowi Zawiszy na rogu ul. Widzewskiej i Kamiennej.

Aresztowano dorożkarza Klemensa Tomczaka, który na ulicy Wschodniej przed domem Nr. 19 przejechał 15 letnią Surę Herszkowiczówną.

(a) **Schwytanie złodzieja.** Mieszkaniec domu przy ulicy Widzewskiej Nr. 127 Józef Piestrzyński pochwycił na gorącym uczynku Ludwika Szudrowicza, który zakradł się na poddasze i otworzył drzwi komórek podobionym kluczem, wynosił różne rzeczy.

(p) **Napad.** Na rogu ulic Kamiennej i Widzewskiej na powracającego w dniu wczorajszym późnym wieczorem woźnicę, Władysława Zawiszę, lat 30, napadło 2-ch ludzi, którzy nożem zadali mu rany w krzyż i ramię. Wszystkich trzech policja zabrała do trzeciego cyrkułu, gdzie lekarz Pogotowia ranę opatrzył.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy trzy osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra. Doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Nagła śmierć.** Na ulicy Spornej Nr. 20, kobieta, z nazwiska nieznana, lat około 20, nagle zmarła. Zgon stwierdził lekarz Pogotowia. Przyczyna śmierci nieznana.

(a) **Teatr amatorski w Zgierzu.** W dniu 1 lutego, t. j., we wtorek nadchodzący, grono miłośników sceny, zgierskiej „Lutni“, odegra w sali tegoż Towarzystwa trzy jednoaktówki: „Kuzynek“ drobniostka sceniczna Bałuckiego, „Tajemnica“ fraszka — Dobrzyńskiego i „Nieboszczyk z przypadku“ — Starkmana.

(—) **Ze Zgierza.** Towarzystwo majstrów cechu sukniennego w Zgierzu, odbędzie w niedzielę, dnia 31-go bież. miesiąca, o godzinie 6 ej we własnym lokalu, Środnia 16, Zgierz, roczny obrachunek.

(h) **Jasełka na wsi.** Dzięki zabiegom ludzi dobrej woli, jak: pani Jadwigi Jakubowskiej, obywatelki z Pruszkowa, ks. proboszcza Sobikowskiego i nauczyciela z Pruszkowa, p. A. Jaworskiego, we wsi Kościelnej Marzenin, pow. łaskiego, urządzono „Jasełka“.

Wykonawcami była działwa wiejska, uczniowie i uczennice ze szkoły w Pszczelinie.

Działwa wywiązała się z zadania wysmienicie. Powierzone role doskonale objęła pamięcią i z dużym odzuciem wykonała.

Starsi wieśniacy, którzy nie mieli pojęcia o przedstawieniach, po skończeniu „Jasełek“ nie mogli wyjść z podziwu i zachwytu i długo o tem przedstawieniu będą opowiadać.

(a) **Z Konstancyna.** W tych dniach na zebraniu mieszczan, przy udziale 165 osób pod przewodnictwem sołtysa Antoniego Rzepkowskiego wybrano komitet do prowadzenia spraw miasteczka. W skład komitetu weszli mieszczanie: Antoni Klikauer, Adam Bandel, Karol Ruprecht, Karol Berkman, Włodzimierz Matytko, Juliusz Gotlieb Rychter, Józef Kliszko i Juliusz Jende.

Komitet ten ma się zająć przede wszystkim reparacją domów, stanowiących własność osady, mostów, studzien, bruków i t. d.

Celem powiększenia dochodów kasy miejskiej zebrani uchwalili pobierać od woźniców, zajmujących place na rynku: od parokonnego woza 2 rb., od jednokonnego — 1 rb. rocznie. Nadto uchwalono pobierać opłatę za pastwisko w stosunku po 3 rb. rocznie od krowy, o ile właściciel krowy nie ma prawa korzystania z pastwiska ogólnego.

(a) **Teatr amatorski w Łęczycy.** W niedzielę ubiegłą, w sali straży ogniowej ochotniczej w Łęczycy, grono amatorów, rekrutujących się ze sfery rzemieślniczej, odegrało «Czartowską Ławę.» Zachęcona powodzeniem drużyna amatorów ze światłymi kierownikami na czele, wystawia jutro tę samą sztukę w Ozorkowie. Czysty dochód zarówno z odbytego już przedstawienia, jak i z jutrzejszego, przeznaczony jest na cele dobroczynne.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr polski. Dziś ujrzymy w teatrze polskim ciekawy cykl komedji A. Nowaczyńskiego, a mianowicie: 1) «Cyrce Mańkowska», 2) «Miłosierdzie ludzkie» i 3) «Prawo Mimikry». Ciekawe te nowosci reżyserował p. Leonard Boncza. Abonament premierowy czwartkowy przeniesiony został na dzisiaj.

— Jutro odbędą się dwa widowiska: pierwsze o g. 3 po poł. «Zbrodnia i kara», dramat M. Dostojewskiego, wieczorem zaś o g. 8¹/₄ powtórzenie sobotnich premier.

— Tydzień przyszedł przynieść nam wznowienie jednej z najlepszych komedji s. p. Zygmunta Przybylskiego, p. t. «Dzierżawca z Oleśniewa». Część dochodu z tego widowiska dyrektora naszego teatru przeznaczyła na fundusz budowy nagrobka dla przedwcześnie zgasłego autora. Widowisko to odbędzie się w nadchodzący czwartek.

— Czynną się śpieszne przygotowania do wystawienia znakomitego dramatu Szekspira «Ryszard III», do którego dekoratornie kończą dekoracje, rekwizyty zaś, zbroje i stylowe kostiumy w tych dniach nadejdą ze Sztokholmu. Sztukę wystawia p. Jaracz, który wykona tytułową rolę. Premiera 10 lutego. Ceny miejsc na to widowisko, wskutek olbrzymiego nakładu, dyrektora podwyższa o 25%, a abonament zawiesza.

RAUTY I ZABAWY.

(x) Z «Harmonii». Dzisiejszy wieczorek taneczny w Towarzystwie muzyczno-dramatycznym «Harmonia» zapowiada się bardzo dobrze. Urozmaicą go produkcje artystyczne, jak śpiew solowy, gra na skrzypcach utalentowanego amatora, deklamacje i t. p. Początek o godzinie 8¹/₂ wieczorem.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Towarzystwa «Harmonia» postanowił rozpisac wyłącznie dla członków Tow. konkurs na Pogadankę na temat dowolny. Dwie najlepsze prace otrzymają nagrody w książkach wartościowych. Blizsze warunki konkursu i ostateczny termin nadsyłania prac podamy później.

(a) «Pożegnanie karnawału». Na cel niezwykle sympatyczny, bo na rzecz łódzkiego oddziału Towarzystwa opieki szkolnej, zorganizowana będzie w d. 1 lutego r. b. w Białej sali hotelu Manteuffla zabawa taneczna pod nazwą «Pożegnanie karnawału». Przewidując, że bal na cele oświatowe dozna jaknajgorętszego poparcia ze strony szerszego ogółu, komitet nie szczędził zabiegów, aby zaimponować uczestnikom wspaniałą organizacją, wyróżniającą zabawę od przędzanych dotychczas na inne cele.

Gospodynie i gospodarze, którzy czynić będą honory domu na balu, przygotowują piękne butonierki i ozdobne karnećki, jakie wręczone będą przy wejściu na salę. Biała sala hotelu Manteuffla będzie efektownie udekorowana.

(b) **Bal maskowy.** Komitet dzisiejszego balu maskowego na korzyść I Ochronki w Grand Hotelu, za pośrednictwem naszego pisma, prosi osoby na bal ten zaproszone, aby przy wejściu miały przy sobie niezbędne legitymacje, bilety tymczasowe (imienne).

(x) **Przypominamy** o dzisiejszej zabawie, którą urządza Towarzystwo abstynentów „Przyszłość” w sali kolejarzy (Widzewska № 73). Na program złożą się popisy amatorskie. Bilety (75 k. i 50) nabyć można przy wejściu na salę. Nie wątpimy, że zabawa ta, ze względu na cel, zgromadzi wszystkich wyznawców i sympatyków szczytnej idei abstynenckiej.

(a) **Zabawa taneczna.** Stowarzyszenie „Demokracji chrześcijańskiej”, urządza w niedzielę, dnia 30 stycznia r. b., w lokalu Tow. śpiewaczego „Arfa”, ul. Nawrot 23, zabawę taneczną z urozmaiconym programem.

Początek o g. 3 po poł.

(a) **Bal maskowy.** Dla zasilenia funduszu Kasy wdów i sierot przy Stow. komwojazerów E. O. H. P. Zarząd Stow. urządza dziś wielki konkursowy bal maskowy.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zdzisława. Jutro Dobromira

TEATR POLSKI. (Cegielińska 63). Dziś „Cyrce

Mańkowska”, „Miłosierdzie ludzkie” i „Prawo Mimikry”, komedya A. Nowaczyńskiego (poraz pierwszy). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem

— Jutro „Zbrodnia i kara”, dramat M. Dostojewskiego. (Przedstawienie popularne). Początek o godzinie 3 po południu.

— Jutro „Cyrce Mańkowska”, „Miłosierdzie ludzkie” i „Prawo Mimikry”, komedya A. Nowaczyńskiego. Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu, Długa 45) o g. 4 po poł., ogólne zebranie Tow. krzewienia oświaty

— Jutro (w lokalu przy fabryce Helzla i Knitzera w Widzewie) o g. 2 po poł., ogólne zebranie członków Stow. spożywczo „Zorza”

— Jutro (w lokalu, Benedykta 46) o g. 2 po poł., zebranie czeladzi murarskich.

BALE. Dziś (w sali Grand Hotelu) bal maskowy na rzecz I Ochrony łódzkiego chrześ. Tow. dobroczynności.

— Dziś (w lokalu, Mikołajewska 40) bal kostiumowy Tow. cyklistów-turystów. Poc. o g. 9 w.

— Dziś (w sali Koncertowej, Działna 18) bal maskowy Stow. wojazerów łódzkiego okręgu handlowo-przemysłowego

HARMONIA. Dziś (w lokalu własnym Południowa nr. 36) wieczorek taneczny Tow. muzyczno-dramatycznego „Harmonia” dla członków i wprowadzonych gości Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

ZABAWY. Dziś (w Białej sali hot. Manteuffla) wieczornica Tow. zaw. farmaceutów pracowników m. Łodzi. Początek o godz. 9 wieczorem

— Dziś (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 120) zebranie towarz. Stow. prac. przemysłowo-handlowych dla członków i wprowadzonych gości Początek o godzinie 8 i pół wieczorem

— Dziś (w lokalu, Widzewska 73) zabawa taneczna Tow. abstynentów „Przyszłość” dla członków i wprowadzonych gości Początek o godzinie 8 wieczorem.

— Dziś (w lokalu, Mikołajewska 11) wieczór taneczny oddziału łódzkiego Tow. esperantystów dla członków i wprowadzonych gości. Poc. o g. 9 w.

— Dziś (w lokalu, Miłsza 46) zabawa taneczna Stow. ogrodników łódzkich dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9 wieczorem.

— Dziś (w sali Angielskiej, Pasz Szuca nr. 2) zabawa taneczna na korzyść budowy Domu ludowego. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Dziś (w sali przy kościele św. Anny na Zarzewiu) wieczornica chóru „Lira” przy kościele św. Anny. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Dziś (w „Leśniczówce”, Miłsza 64) wieczornica łódz. robotn. Tow. śpiew. „Echo” dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

— Dziś (w sali, Piotrkowska 175, Paradyż) zabawa taneczna Początek o g. 8 wieczorem

LUTNIA. Jutro (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 108) „Podwieczorek taneczny” Tow. śpiewaczego „Lutnia” dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 6 po poł.

— Jutro (w lokalu Tow. „Arfa”, Nawrot 23) zabawa taneczna Stow. demokracji chrześ. Początek o g. 3 po poł.

JASEŁKA. Jutro (w sali Tow. Leonhardt, Woelker i Gerhardt), „Jasełka” pod kierunkiem p. Szmigielskiego

CZYTANIA DLA DZIECI. Jutro (w sali jadalnej fabryki Poznańskiego, Ogrodowa 18) o g. 3 po południu, „Chata wuja Toma”.

— Jutro (w sali Geyera, Piotrkowska nr. 289) „Z życia mrówek”.

— Jutro (w szkole Gazowni, Spacerowa 34) „Dańko z Jawuru”.

— Jutro (Ochrońa I, Smugowa 6) „Strzelec alpejski”

Z WARSZAWY.

* Rewizya senatora Garina.

Przebywająca w Warszawie komisya pod przewodnictwem senatora Garina dla zbadania zarządów intendencji, zaczęła funkcyonować bardzo sprawnie.

W najbliższym czasie komisya ma być powiększona o 40 urzędników. Dokonane będą rewizje wszystkich magistratów w Królestwie Polskiem i instytucji policyjnych i żandarmskich.

„Swobodnoje Slovo” donosi, że przystąpiono do rewizji pogranicznych komór celnych. Zostały już zrewidowane komory w Aleksandrowie i Woloczysku. Rewizya wykryła moc nadużyć. Straty poniesione przez rząd wynoszą 50 proc. dochodu, jaki rząd otrzymuje od przywozu towarów z zagranicy.

* Aresztowania i rewizje.

Aresztowania i rewizje uliczne nie ustają. Na Powislu i w dzielnicach robotniczych odbywają się one prawie codziennie, wczoraj zaś rewizje uliczne stosowano w dzielnicy ul. Marszałkowskiej. Przeważnie wszakże za brak dowodów legitymacyjnych odsyła się do cyrkulów młodzież robotnicza i rzemieślnicza.

* Zgon.

Zmarł w Warszawie Jakób Lewkowicz, młody uczonek polski, którego zgon wywołał prawdziwie żal głęboki, nie tylko bowiem dotychczasową swoją działalnością był pożytecznym, ale rokował wielką nadzieję dla nauki na przyszłość.

Lewkowicz napisał wiele rozpraw z zakresu filozofii, które umieszczał w „Przeglądzie filozoficznym”. W miesięczniku tym znajdują się jego prace: „O wolności woli”, „Etyka ze stanowiska teorii poznania”.

W roku 1904 ogłosił z powodu setnej rocznicy śmierci Kanta, obszerną rozprawę w „Bibliotece naukowej”. Tam drukował inną pracę o polskim przekładzie „Krytyki czystego rozumu” Kanta oraz rozprawy o Locke'u i Hume'ie.

Drobniejsze rozprawy i artykuły treści filozoficznej, socjologicznej i pedagogicznej znajdują się też w „Enc. Ilust.”, „Prawdzie”, „Głosie”, „Ogniwie”, „Odrodzeniu”, „Kulturze” i in.

Z KRÓLESTWA.

Bezmyślne okrucieństwo. Do Mogiłnicy w gub. warszawskiej przybył niejaki Binem Kuryk z Nowego Miasta. Przybyły wstąpił do bóżnicy, gdzie przekonano się, że jest to obłąkany i zamknięto go w pustym i nieopalanym oddziale kobiecym. Przez parę dni nie dano mu nic do jedzenia, nikt też nie zważał na krzyki i stukanie obłąkanego. W Sobotę po otwarciu modlitewni zastano już martwe zwłoki Kuryka.

Nowa kopalnia. Do magistratu m. Będzina p. Ludwik Mauve złożył prośbę, w której nadmienienia, że na gruntach małżonków Jenelów, odkryto pokład węgla kamiennego i zamierza otworzyć kopalnię tegoż, pod nazwą «Aurora», na przestrzeni 240864 sążni kw., prosi więc p. Mauve magistrat, o zaproszenie właścicieli gruntów, wchodzących w ten obszar, w celu spisania umowy z nimi, co do wynagrodzenia za powierzchnię gruntów i wewnętrznych mineralów.

Rabus'e kolejowi. Wnocy z d. 26 na 27 b. m. pomiędzy Sosnowcem a Będzinem na pociąg towarowy napadła szajka bandytów, w celu rabunku węgla. Po zatrzymaniu pociągu odparła bandytów służba pociągowa, która stoczyła z nimi formalną walkę. Uchodząc jednak zranili ciężko w głowę hamulcowego, Edwarda Herbicha, któremu udzielono pomocy w Będzinie.

Rugi na „Puszkinie”. Czytamy w „Zagłębiu”: Zarząd huty «Puszkina», chcąc wynagrodzić sobie poniesione w zeszłym roku straty, wydał 28 robotników, nie licząc się z tem wcale, że ludzie ci przepracowali w hucie po kilkanaście lat.

Charakterystyczną rzeczą jest, że wszyscy wydaleny robotnicy należą do zarządu chrześcijańskiego skł-pn spożywczo, a temu obecnie usuwanie członków zarządu dotkliwie da się uczuć — czyżby więc sklepikarze sąsiedni, którym sklep robił uciążliwą konkurencję, wpłynęli na decyzję zarządu huty?

Ostatnia poczta.

— Z powodu walki, jaka się odbyła przed kilkoma dniami pomiędzy oddziałami tureckiej i bułgarskiej straży pogranicznej, wyniki poważny zażag Turcy z Bułgarią. Pomimo wyjaśnień, złożonych przez posła bułgarskiego w Konstantynopolu ministrowi spraw zewnętrznych Rifaa-towi-paszy i ministrowi wojny Machmedowi-paszy, w Porcie panuje wielkie oburzenie. Rząd turecki wysłał silny oddział wojsk do Salonik. W arsenałach wre praca gorączkowa. Gazeta turecka „Balkan”, wychodząca w Adrianopolu, rozesłała wszystkim gazetom tureckim telegram o tem, że Bułgaria szykuje się do napaści na Turcyę.

Przyczyna starcia się bułgarskich straży pogranicznych z tureckimi jest dotychczas nieznaną. Faktem jest tylko, że na granicy odbyła się prawdziwa bitwa, w której udział wzięły oddziały tureckie i bułgarskie, liczące po paręset żołnierzy. Walka zaczęła się w zeszły piątek o godzinie 8 ej wiecz. i trwała do wieczora w sobotę. Ilość poległych i rannych w walce jest podobno większa, niż o tem donosiły telegramy.

TELEGRAMY.

Petersburg, 28 stycznia. (P.) Najjaśniejszy Cesarz raczył ofiarować rb. 10,000 na ubogą ludność Paryża i okolic, która ucierpiała wskutek powodzi.

Paryż, 28 stycznia. (P.) Senat przyjął projekt prawa o odroczeniu terminu płatności zobowiązań w miejscowościach, które nawiedziła powódź.

Paryż, 28 stycznia. (P.) W pałacu sprawiedliwości, z powodu wylewu, elektryczność zgasiła. Gmach oświetlają naftą i świecami.

Paryż, 28 stycznia. (P.) Dworzec stacji Tullerje kolei podziemnej stoi cały zupełnie prawie pod wodą. Pomiedzy Courcelles i Levallois tunel uległ zotopieniu i ruch pociągów pomiedzy Paryżem a Auteuil wstrzymać musiano. Na placu Percier pękła główna rura wodociągowa. Potoki wody inuły na kolej pod ziemią, w budowie będąca. Robotnicy zdołali ująć z życiem. Na polach Elizejskich stangret z końmi wpadł w przerwę bruku. Woźnicę ocalono, konie utonęły. Woda zagraża gmachowi centralnego telegrafu. Zanważono nieporządki w obsłudze telegraficznej. Bezpośrednia komunikacja telegraficzna na wielu liniach przerwana: z Austrią, Anglią, Holandją i Danią.

Petersburg, 28 stycznia. (P.) Zgodnie z przyjętą przez radę ministrów uchwałą projektu etatów uniwersyteckich posiadanie dyplomu daje prawo do pozyskania wyższych stopni naukowych i zajęcia wyższych stanowisk w zakładach naukowych. Dla otrzymania praw służbowych, stanowych i zawodowych, ustanowiono egzamina państwowe. Utworzone będą stanowiska komisarzy wydziałowych bez czynności policyjnych, celem dozoru nad stosowaniem się do porządków w lokalach uniwersyteckich. Ministrowi oświaty nadano prawo przenoszenia na rok wakujące etaty profesorskie z jednego uniwersytetu do drugiego. Jednocześnie przyjęto etaty uniwersyteckie i uznano za pożądane podwyższenie wynagrodzenia profesorskiego przy ogólnej rewizji ustawy o pensjach państwowych.

Petersburg, 28 stycznia. (P.) Ministerium skarbu zakomunikowało Dumie państwowej o utworzeniu narady specjalnej w sprawie opracowania środków, skierowanych do obniżenia cen cukru. Uchwała narady i motywy ministerjalne prowadzą do wniosku, że obniżenie cen cukru nie może być przynajmniej w najbliższej przyszłości urzeczywistnione. Ogólne obniżenie akcyzy od cukru wobec stanu skarbu byłoby środkiem, za nadto obciążającym budżet państwowy.

Petersburg, 28 stycznia. (P.) Doniesienia o nowej komecie otrzymano jeszcze z Grodna, Iziumu, Kronsztalu, Libawy, Nabieżewania, Pawłogradu, Permu, Rossień, Ufy, Teodozyi i Sofii w Bułgarii.

Petersburg, 28 stycznia. (P.) Izba sądowa skazała Pieszehonowa za wydanie książki p. t. „Naród pracy“ i pisma p. t. „Narodno-socjalistyczne obozowanie“—na rok twierdzy.

Petersburg, 28 stycznia. (P.) Sąd okręgowy wojenny skazał żołnierzy, oskarżonych o kradzież armaty: dwóch na ciężkie roboty na 6 lat, a dwóch na 4 lata.

Paryż, 28 stycznia. (P.) Pogoda wilgotna. Leje deszcz. Woda w Sekwanie podniosła się dziś o 23 centymetry.

Kijów, 28 stycznia. (P.) Dniepr przybiera, przewyższając brzegi. Komunikacja po lodzie przerwana, oczekiwane jest ruszenie lodów.

Carycyn, 28 stycznia. (P.) W centrum miasta wymordowano całą rodzinę szlachecka Szczuki, składającą się z rodziców i pięciorga dzieci, z których najstarsze miało 11 lat, najmłodsze 4. Zabójcą jest syn Szczuki z pierwszego małżeństwa.

Helsingfors, 28 stycznia. (P.) Senator Kotten zaczął pełnić obowiązki, odmawiając przysięgi sądowej. Prokurator zgłosił protest.

Paryż, 28 stycznia. (P.) Według wiadomości z kół dyplomatycznych, Francja doszła do ostatecznego porozumienia z Turcją w sprawie granicy Tripolisu.

Hannover, 28 stycznia. (P.) W całej wschodniej Fryzji dziś sroży się wielka burza śniegowa. Pociągi opóźnione.

Londyn, 28 stycznia. (P.) Zaburzenia w pół-

nocnym Durkanie, wywołane przez wybory i strejk górników w kopalniach węgla, zwiększyły się znów. Robotnicy strejkujący dokonali pogromu w lokalu unionistów i mieszkaniu właściciela kopalni. Tenże strzelił do tłumu i zranił robotnika. Samochód dyrektora kopalni tłum roztrzaskał i zrzucił z nasypu. Na miejsce wypadku wysłano silny oddział policji.

Londyn, 28 stycznia. (P.) Lord major zorganizował zbieranie ofiar na rzecz powodziar w Paryżu.

Londyn, 28 stycznia. (P.) Podczas burzy kontrtorpedowiec „Eden“ został wyrzucony w pobliżu Dovru na brzeg. Jest on zupełnie rozbity. Parowce ratują załogę.

Wiedeń, 28 stycznia. (Wl.) „Reichspost“ donosi z Londynu, że według telegramów, które tam nadeszły z Tokio, parlament japoński uchwalił jednomyślnie bez dyskusji, przedłożenie rządowe w sprawie kredytu 400 milionów jenów na nowe zbrojenia na lądzie i morzu. „Reichspost“ dodaje, że pomimo wszelkich zaprzeczeń ze strony Rosji, Japonia gotuje się na wielką skalę do nowej wojny.

Berlin, 28 stycznia. (Wl.) „Reichsanzeiger“ ogłasza urzędowo, że na przeciąg lat dwóch zabroniono w Niemczech rozszerzania wychodzącego w Chicago pisma „Zgoda“, organu związku Stowarzyszeń polskich.

Ateń, 28 stycznia. (P.) Gabinet Manromichalisa upadł, ponieważ liga wojskowa zarzuciła prezydentowi ministrów brak zdolności i nieszczerłość. General Zorbas zawiadomił prezydenta gabinetu, że liga żąda jednomyślnie dymisji gabinetu Rallego i Theotokisa proszono o poparcie nowego gabinetu, aby mógł przeprowadzić budżet i projekt prawa o pożyczce i przystąpić do zwołania zgromadzenia narodowego, którego program ustanowi izba deputowanych i król. Ralli i Theotokis przyjęli propozycję ligi. Liga wezwała polityka kretańskiego Bekizonosa do przeprowadzenia rokowań z przywódcami stronnictw.

D Z I E N N E.

Paryż, 29 stycznia. (P.) Z nadzwyczajnymi trudnościami usunięto o g. 1 m. 50 chorych kobiety i dzieci w liczbie 400 ze szpitala zalanego wodą w niektórych miejscach do wysokości półtora metra.

Położenie w porównaniu z dnem wczorajszym pogorszyło się znacznie. Nadzwyczaj silny wiatr utrudnia pracę żołnierzy oddziałów ratunkowych w zaopatrzeniu powodziar w żywność. Dworce Lyonski i św. Łazarza, plac Rzymski i Hawrski, ul. św. Łazarza i komedii francuskiej zatopione.

Londyn, 29 stycznia. (P.) Według wiadomości otrzymanych wczoraj po północy wybrano liberalów 263. Parlament będzie otwarty 8 lutego r. b.

Bruxela, 29 stycznia. (P.) Powódź poszkodziła okolice Gandawy i inne miejscowości. W niektórych miejscowościach ustala produkcja. Woda przybiera. W Perugii i Saint Bartolomé ulewy podmyły grunt. Runęły trzy domy. Siedmiu ludzi wydobyto żywych, 4 utonęło.

Paryż, 29 stycznia. (P.) Na przedmieściu Sw. Antoniego woda dochodzi do jednego metra wysokości, podmyła nasyt Jean Villier Stoi pod wodą cała gmina Jean Villier. W Aniéres zalane wiele ulic. Mieszkańców, pozostałych w domach, ratują na łodziach majtkowie i saperzy. Fallières i Briand zwiędzili Clchy. Fallières obiecał mniścypalności pomoc rządu. Z wybrzeży oceanu Atlantyckiego i kanału La Manche nadchodzą wieści o gwałtownych burzach.

Chrystiania, 29 stycznia. (P.) Król utworzenie gabinetu poruczył prezydentowi Stortingu, Konewowi.

Berlin, 29 stycznia. (P.) Według wiadomości urzędowych w uniwersytetach niemieckich uczy się 1853 rosyjan.

Ateń, 29 stycznia. (P.) Rokowania Weneciosa z Teotokisem toczyły się przez całą noc. Teotokis żąda zwołania zebrania narodowego, zalesenia „Ligi wojskowej“. Król podobno zgadza się na zwołanie zebrania narodowego.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 29 stycznia. (Wl.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu, w obradach nad budżetem w ministerium wojny, poseł Korfanty zarzu-

cał ostro, że rząd uprawia w wojsku politykę hakatystyczną. Przytaczał przykłady systematycznego szykanowania polaków, dlatego tylko, że są polakami i mają polskie nazwiska.

Podnosił liczne wypadki samobójstwa w armii wskutek szykanowania przez przełożonych. Występował przeciw używaniu żołnierzy, jako lami-strejków i policyantów. Zarzucał sądom wojskowym drakońskie wyroki i kierowanie się niesprawiedliwością.


Minister wojny bronił sądów wojskowych i stwierdził, że samobójstwa żołnierzy są rzeczywiście liczne, ale w każdym razie mniejsze, aniżeli we Francji. Obiecał zbadać wypadki prześladowania polaków i ukarać przełożonych. Minister oświadczył, że armia stoi zdaleka od polityki, a „Krieger-vereiny“ nie mają nic wspólnego z armią i nie mogą wpływać na postępowanie z polakami.

Berlin, 29 stycznia. (Wl.) Tutejsza ambasada austriacka nie zaprzecza wiadomościom, że poufna inicjatywa porozumienia pomiędzy Austrią i Rosją wyszła z Berlina. Wszelkie pogłoski o zmianach osób w dyplomacji austriackiej są na razie przynajmniej wytworem fantazyi.

Londyn, 29 stycznia. (Wl.) Wybory angielskie są na ukończeniu. Pozostało do wybrania 27 posłów. Dotychczasowy rezultat jest następujący: 263 unionistów, 264 liberalów, 40 partyi robotniczej, 76 nacyonalistów.

Paryż, 29 stycznia. (Wl.) Z powodu nieustających deszczów i topnienia śniegu w całej Francji, przybór wody w rzekach rozpoczął się dzisiaj w nocy na nowo. Do Paryża sprowadzono z portów wojennych nowy transport łodzi.

Paryż, 29 stycznia. (Wl.) Dzisiaj w całym Paryżu jest tylko kilka ulic, po których można chodzić; wszystkie inne przedstawiają rwące potoki. Centralnej stacji telegraficznej grozi zalanie. Z pod Paryża przyszła wielka barka z żywnością. Zgłodniały lud przemocą rozechwytał wszystko. Przytem barka uległa zupełnemu zniszczeniu. W Paryżu ma być zaprowadzony stan oblężenia.

 Numer dzisiejszy składa się z 12-stu stronic.

O F I A R Y.

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.
Ku uczczeniu pamięci s. p. Andrzeja Grodzkiego, Kazimierzostwo Ruszkowscy 1 rb.

Na Pogotowie ratunkowe.
Ku uczczeniu pamięci s. p. Andrzeja Grodzkiego, Kazimierzostwo Ruszkowscy 1 rb.

Na rozdawnictwo zupy rumfordzkiej.
Z. i S. ku uczczeniu 10-jej rocznicy śmierci s. p. R. Gruzewskiej, 2 rb.

Dla najbiedniejszych.
Ku uczczeniu pamięci s. p. Andrzeja Grodzkiego, Kazimierzostwo Ruszkowscy 1 rb.

Na Towarzystwo wpisów szkolnych
W pierwszą rocznicę zgonu s. p. Haliodora Szlima, składa żona z dziećmi 3 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
29/I 1 pp.	738.6	- 2.3	89	Pd Z 1	Z dnia 28/I
28/I 9 w.	738.8	- 8.2	97	Pd W 2	Temperatura max. -2.0
29/I 7 r.	735.3	- 7.4	95	Pd W 3	min. -9.0 Opada 0.0

PODZĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok żony i matki

ś. † p.

**Emmy z Molzów
KLUKOW**

składamy z głębi serca „Bóg zapłać“

269

Rodzina.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Cz. B. Atmosfera ziemską, stanowiącą nieodłączną część kuli ziemskiej, obraca się wraz z ziemią dookoła osi ziemskiej, chociaż z szybkością niezupełnie równą szybkości ziemi. Blizsze o tem szczegóły znajdzie Sz. Pan w każdej geografii fizycznej, z której poczerpnięte są mniej lub więcej streszczone rozdziały pod tymże najczęściej tytułem w podręcznikach geografii powszechnej i w podręcznikach kosmografii. Balon jest unoszony w powietrze, gdyż jest lżejszy gatunkowo, niż dolne warstwy atmosfery. Prócz tego ruchu odśrodkowego, może (ale nie „musi“) mieć i drugi ruch własny w kierunku którejkolwiek strony świata. Jeżeli tego drugiego ruchu własnego nie posiada, natenczas biegnie razem z atmosferą dookoła osi ziemskiej, jak wirówek na rzecze biegnie razem z falą rzeczna. I to zarówno unosząc się, jak pozostając na wysokościach, jak — wrascie — spadając. Gdy przypadkowo część atmosfery, otaczająca balon, porusza się w tym samym kierunku i z tą samą szybkością, co ziemia, natenczas nie dziw, że ba-

lon opadnie na miejsce, z którego się wznosił. W każdym innym przypadku musi opaść na jakimś innym miejscu. Tymczasem powyższe niezupełnie jest ścisłe, gdyż nie uwzględniono w niem tak zwanego równoległoboku sił, o którym obszernie wyklada mechanika. Ale w „Rozwoju“ na taki wykład brak miejsca.

Należy dodać, że już unosząc się w górę, balon biegnie z szybkością nabytą w kierunku z zachodu na wschód, czyli w takim, w jakim biegł razem z powietrzchnią ziemi, na której spoczywał przed wzlotem.

Panu Rafałowi Mierzyńskiemu. Nadesłał nam Szan. Pan list, w którym powiedziano, że nie na drugi dzień, ale w tydzień zwróciłeś się do nas z listem, wydrukowanym w „Rozwoju“, w nim udowodniałeś Pan, że nie było nic winno katastrofie sklepienie Matrya-Tak, ten list był rzeczywiście drukowany w tydzień. Co się tyczy zarzutu, że nie mówiłeś Pan w Redakcyi o pogłoskach rozrwania muru za pomocą wybuchowego materiału, to może Pana te słowa przypomnieć służący redakcyjni, który słyszał rozmowę z sąsiadnego pokoju.

Drobne ogłoszenia.

A.A.A.A. Sympatyczną pa-nallem świadectwem poleca biuro Releiszewskiej, Przejazd № 14. 503-3-2

A!A!A! Z powodu wyjazdu sprzedam meble z kilku pokojów, tanio. Szkolna № 23 m. 3. 306-12-6

A.A.A. Rutynowane kasyer-ki, świadectwa chlu-bne, angielski, francuzki, niemieki, nauczycieli i nauczycielki różnej narodowości, freblanki, bony z szyciem, gospodynie, pielęgniarki poleca biuro Adamowiczowej — Piotrkowska 103. 429W833

A!A! Gramofon prawie nowy sprzedam tanio, Szkolna № 23, m. 3. 513-35w-2

A.A. Potrzebne są zaraz zdolne panny i uczennice do pra-cowni sukien. Ul. Brzezińska № 3 III piętro. 4514-3-3

A. Udziałem korepetycyi, przy-sposobiam do szkół, na świad-ectwa. Nauczyciel, Mikołajew-ska 34-46. 544-2p1

A. Do sprzedania willa pałacyk o 13 pokojach, pod Łodzią, w pięknym położeniu, utożce let-niska, woda i lasek bliźnioko. Cena 10,000 rubli. Blizsza wia-domość w kancelaryi rejeuta Mo-gińskiego u S. Basinińskiego. 282-6-6

Agent inteligentny do odwiedza-nia składów aptecznych i spo-zytycznych potrzebny na pensję i prowizję. „Ekonomia“, Piotrkow-ska 7. 571-1

B. student uniwersytetu warsz., posiadający dziesięcioletnią praktykę nauczycielską udziela lekcyi korepetycyi. Benedykta nr 32 m. 1. od 6/4-10. 561-1-1

Bambusowe mało używane me-ble sprzedam tanio Nawrot 18 m. 11. 543-2-1

Boks rasowy do sprzedania. Główna 36, zakład fotogra-ficzny 510-3-1

Do wynajęcia dwa pokoje ston-eczne. Wiadomość Piotrkow-ska № 84 w mleczarni. 530-3-2

Do wynajęcia sklep bez miesz-kania, zaraz Wiadomość: Mi-kołajewska № 29 w zakładzie krawieckim 510-3-3

Do wynajęcia 1-2 pokoje fron-towe. Cegielniana № 91, stróż-wskaże 539-2-1

Do sprzedania okazynie bardzo tanio frak i szapoklak, dla mężczyzny średniego wzrostu. — Ulica Mikołajewska № 89 m. 11. 547-1

Do sprzedania: 1) retinda dam-ska na opasach, 2) łóżka ład-ne żelazne medalionowe, stółki dębowe do samowara; 2) tamże do odstąpienia mieszkanie od 1/14 kwietnia: 3 pokoje z kuchnią z wypodami na I p. za 340 rb. Orla 23 m. 14. 552-1

Do wynajęcia od 1 lutego po-kój umeblowany. Piotrkowska № 192 m. 16. 558-1

Doswiadczony korepetytor przy-sposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1545

Flet do sprzedania. Aleksan-drowska № 30 m. 25. 5313-2

Filia rzeźnicza z urządzeniem do sprzedania zaraz. Widzew-ska 198. 420-6-4

Frak na szczytłego mężczyznę sprzedam za 25 rb. Widzew-ska 119 m. 6. 553-5-1

Jest do oddania dziewczynka 8 mie miesięczna na własność. Konstantynowska 55 u Czubi-ków. 523-3-2

Kasy pancerne swejsowane, ka-setki sekretne bezkluczowe, prasy kopjowe kute. Tokarale, wszelkie obrabiarki, narzędzia, kowalnia, pilniki, najtaniej jedynie: Warszawa, Zgoda 7. Ma-tyszkiewicz, nagrodzony medalem złotym. 5477-15410

Młody człowiek z czteroklaso-wym wykształceniem poszu-kuje jakiegokolwiek posady Ulica Zagajnikowa 17 m. 8. 522-3-2

Młody człowiek, władający ję-zykami: polskim, rosyjskim i niemieckim, obeznany z robotami kantorowemi, poszukuje jakiego-kolwiek zajęcia w kantorze. Ła-skawe oferty proszę składać w Administracyi „Rozwoju“ pod lit. Z. Z. 532-2-2

Maszyny introligatorskie uży-wane, tanio do sprzedania, Piotrkowska № 163 m. 14. 5382-2

Maszyna ponoszona tanio do sprzedania, mało używana. Przejazd 48, sklep galanteryjny. 410-3-1

Magieli do sprzedania, ul. Łą-eczna № 21, Dąbrówka. 5561

Maszyny dwie prawie nowe i maszyną za 18 rb. Konstan-tynowska 7 m. 16. 541-3-1

Nauczycielka z patentem szkół początkowych, z czteroklaso-wym wykształceniem, poszukuje posady lub korepetycyi. Wiado-mość: ulica Główna 38 m. 14. 3638

Obiady smaczne i zdrowe po 30 kop. w domu prywatnym. Piotrkowska № 115 m. 6. 41011

Obój, mało używany, tanio sprzedam. Przejazd 16 m. 23. 560-3wci

Pokój umeblowany zaraz do wy-najęcia, Juliusza 42, pierwsze piętro, front. 498-3sp-2

Pokój dla kobiety od lutego Wygody. Nawrot 72 m. 5. 4873w2

Płaszcz mikołajewski na ołkach kolnierz z wydry, zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Sre-dnia № 79 w sklepie. 4383p2

Przyposobiam do różnych szkół, daję korepetycyę wszelkich przedmiotów. Długoletnia prak-tyka. Chlubne świadectwa. Prze-jazd 12 m. 10. 4763w2

Pianino nowe pierwszorządnej zagranicznej fabryki sprzedam 470 rb. Widzewska 106 m. 4. 550-wci

Płatec do sprzedania. Wiadomość Szosa Prabianicka vis a-vis Elektrycznej fabryki, dom Aga-tera, u Kaczorowskiego. 5453.1

Potrzebny chłopiec, umiejący czytać i pisać. Zgłaszaj się do Administracyi „Rozwoju“. 569

Potrzebna zdolna chemikarka. W. Grochowina, Mikołajewska № 34. 557-1

Pokój umeblowany do wynaje-cia, osobne wejście. „Andrzeja“ № 7 m. 32. 559-1

Potrzebny korepetytor do uczi-niów starszych klas. Wiado-mość Restauracya Hotel Polski, w godzinach popołudniowych. 570-1

Potrzebne uczesatce do krawiec-czyzny. Pracownia Wandy, Srednia 12 m. 9. 568-1

Pokój kawalerski w każdym czasie po niższej cenie Ul. Nowo-Promenada № 49 m. 16. 496-3-3

Pokój, nieumeblowany zaraz do wynajęcia dla mężczyzny. Osobne wejście. Zawadzka № 4, m. 6. 53722

Poszukuję miejsca kasyera lub inkasenta, mogę złożyć kau-cyę. Oferty w Adm. „Rozwoju“ pod „Kaucyą“. 579-3-2

Poszukuję pracy w składach towarowych za woznego lub pakarza, posiadam dobre świad-ectwa z kantoru ekspedycyjnego towarów. Wiadomość w Admini-stracyi „Rozwoju“. 565-3-1

Poszukuję 6000 rubli na pierw-szy numer hypoteki. Ulica Marysińska 28, Bałuty, u gospo-darza. 521-3-2

Poszukiwana jest zaraz praso-waczka na wyjazd za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Kalbacha № 24 u Pałowskiego. 527-3-2

Rb. 4 łozeczko koszykowe, ład-ne, rb. 4 żakiet czarny zimow-ny, rb. 2 akord-cytra. Przejazd № 48 m. 11. 448-2-2

Student uniwersytetu poszukuje lekcyi. Wiadomość w Admi-nistracyi „Rozwoju“. 563-3-1

Sklep kolonialny z piwiarnią do sprzedania z powodu wyjaz-du Ul. Zakatna 25. 5083-3

Sanki nowe petersburskie do sprzedania, ul. Radwaska 71, mieszek 5. 502-6-3

Sklep kolonialny dobrze pro-sperujący do sprzedania, ulica Kalbacha 27. 546-2-1

Sklep dystrybucyjno spożywczy zaraz sprzedam. Ul. Spacerowa № 10 Bałuty. 536-1

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie z powodu objęcia drugiego. Wiadomość Mikołajew-ska 35 w sklepie. 566-3-1

Także na kolorówki potrzebni na wyjazd do Warszawy. — Wiadomość Wólczajska 210. kan-tor fabr. od 5-6 wiecz. 5513-1

Ucznia inteligentnego, 15 lat, znającego dobrze język polski i rosyjski, przy mie na praktykę drukarni. Cegielniana 55. 51522

Wynajmę od 1 go lutego duży pokój przy rodzinie. Mikołaj-ewska 34-57. 567-1

Z powodu wyjazdu sprzedam rotundę, opsy, prawie nową. Cena przystępna. Długa № 2 m. 19, stoń 9. 554-2w1

Zaginiony taks podpalany, fokusz Proszę odprowadzić za nagrod-ą, ulica Przejazd 22, Zakład pogrzebowy 542-9-1

Zakład kowalski, nowootworzo-ny, przyjmuje wszelkie roboty i reparacje. Radwaska № 45. 514-2-5

Zdolna krawcowa przyjmuje ro-boty, ul. Kielma № 43 m. 8. 51-3-3

W sobotę, dnia 29 stycznia r. b., zmarł
ś. † p.
Saweryn Rogoziński
Ekspedjent tkalni Karola Hoffrichtera.
W zmarłym straciłmy zacnego i prawego współpracownika, to też pamięć o nim na zawsze zachowamy w sercach naszych.
Oficyjaliści i majstrowie
fabryki Karola Hoffrichtera.
282

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)
LECZNICA ZĘBÓW
M. Riesnik-Epstein.
Plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Spe-cyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.
Reparacje i przeróbki sztucz. zębów napoczekaniu.
Ceny bardzo przystępne. 2596

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność, że po 22-letnim współpracownictwie w firmie IDY STEGMAN, otworzyłam
Handel Materiałów Bławatnych oraz Resztek.
Polecając się laskawym względem Sz. PP., pozostaję
286 Z poważaniem
A. RZEWUSKA.
Piotrkowska 185.

Zdolna bielizniarka poszukuje szycia w domach prywatnych, może z maszyną. Piotrkowska 115 m. 7. 447-3-2

3000 rb. — 4000 rb. do odia-nia na I numer hypoteki. Oferty w Administracyi „Rozwo-ju“ pod 3000 lub 4000 rb. 440-3s3

Zagubione dokumenty.

Zaginiony paszport na imię An-toniozo Juszcza, wydany z gminy Tyniec, gub. kaliskiej. 526-3-2

Zaginiona ke zączeczka wkładowa az № 14057 na rb. 27 kop 36, Jakóba Klekowskiego, wydana z Tow. Wzajemnego Kredytu przy ulicy Ewangelickiej. 525-3-2

Zaginiony paszport, wydany z gm. Kuniczki na imię Tomasz Mieszcz-nkowski. 523-3-2

Zaginiony paszport, wydany z gm. Topolice na imię Stanisława Górala. 524-3-2

Zaginiona świadectwo rzadcow-skie Romualda Rymkiewicza, wydane przez policmajstra mia-sta Łodzi za № 143. 516-2-2

Zaginiony paszport na imię Ma-cieja Latosiewicza, wydany z emny Lubianków. 5193-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Kuzika, wydany z fabryki Karola Bannicha. 515-3-2

Zaginiony paszport na imię Hen-ryka Decza, wydany z magi-stratu m. Łodzi. 507-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Króla, wydany z fabryki Karola Elserta. 5013-3

Zaginiony paszport na imię Wian-centego Witkowskiego, wyda-ny z gminy Więzowno, powiatu nowomiejskiego. 5493-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Pabijanowskiego, wydana z fabryki Jakóba Woidy-ławskiego. 548-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Karola Wieczorka, wy-dana z piekarni Władysława Wi-ławskiego. 561-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Wieszcza, wyda-ny z fabryki Wojdyławskiego. 555-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Braci De-ryng na imię Józefa Oszedza. 562-1

Wielka posezonowa wyprzedaż 50% taniej. Pospieszcie się z zakupem, bo tylko do 1 lutego! **L. Kleinoth, Piotrkowska 99.**

ŚWIATŁOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI INSTYTUT

D^r S. KANTORA

Specyalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótką № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż vibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemiec płciowa). — Krustyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetne kąpiele i gorące powietrze. Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 6—9 pp. Dla pań 5—6 pp. osobna poczekalnia.

DOM HANDLOWY 267-6

Inżynier **Huszczko, Łoziński i S-ka**
Kijów, Kreszczatyk № 25.

Filia w Juzówce, Ekaterynosławskiej gubernii.
Poleca **antracyt** we wszystkich gatunkach oraz specjalnie wyborowy przesławany orzeszek dla gazogeneratorów

Skład win

M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

Donoszę do wiadomości Sz. P. P. że otrzymałem wielki transport win z własnego składu w Tyflisie wina nie falsyfikowane.

Wkrótce otrzymam wina z gron winogronowych, absolutnie bez alkoholu. Ceny umiarkowane: 40 kop., 50 k., 60 k., 80 kop., 1 rb., 1 rb. 50 k. i 2 rb. Wina zagraniczne butelka 1 rb., 1 rb. 25 k., 1 rb. 50 k. i 2 rb. i dawno wystale 3 rb.

Na składzie duży zapas koniaków i likierów ruskich i zagranicznych różnych marek. Nadto splawki specjalne własnego wynalazku, które się palą 30 godzin. Oliwa do palenia 20 kop. funt, którą można również nabywać w składach: Konstantynowska 13, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kątna 52, Długa 93. Dobroc towaru gwarantowana. 2796

Helenów.

Jutro dnia 30 stycznia 1910 roku

wspaniała ślizgawka.

KONCERT w sali i na lodzie.

Początek o godz. 2 po poł.

Wejście 25 i 15 kop.

Nie wyrzucajcie

Waszego podartego **Obuwia**, podartych **Kalosz**, potłuczonego **Naczynia** i t. d. — Kupujcie klej „**GLUOL**”, który reperuje bez szycia obuwie, kalosze; klei porcelanę, marmur, fajans, drzewo, kość, róg, szkło i t. d. „**GLUOL**” skleja pasy transmisyjne. „**GLUOL**” skleja pęknięte kopyta końskie. „**GLUOL**” nie boi się wody gorącej. „**GLUOL**” niezbędnym jest w każdym domu. 285

SKŁAD FABRYCZNY

ST. GOSZCZYŃSKI, Nawrot № 11.

Damskie

Palta z ang. materiałów do połowy na jedwabnej podszewce Rb. 12.—. — Damskie palta we wszystkich kolorach, całe na jedwabiu, elegancki krój, Rb. 17.50. — Damskie bluzki czyste jedwabne, bardzo eleganckie Rabli 4.90. — Palta dla panienek Rb. 6.50.

Wszystkie towary tego sezonu.

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

RESTAURACJA

przy **Hotelu Polskim**

w niedziele i czwartki poleca wymienicie

Flaki garnuszkowe.

Z poważaniem **W. Świdwiński.**

5 pokojów

z wygodami poszukuję od lipca Oferty w „Rozwoju” pod „Czy śnić” 270-2-1

Potrzebna zaraz

do Mleczarni osoba w średnim wieku, inteligentna i obeznana w tym fachu; pożądana znajomość języków polskiego i nie niemieckiego, a także kaucja. — Oferty w „Rozwoju” pod „Mleczarnia”. 271-3-1

Nieruchomości nr. 132 i 134

w Łodzi przy ulicy Wiazewskiej, składające się z budynków fabrycznych i dwóch domków mieszkalnych, są zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość u adw. przy Wyganowskiego (Mikołajewska № 20. godz. 4-7) 287-3-1

Sklep

kolonialny oraz delikatesów na obojętnych warunkach do sprzedania. Wiadomość na ulicy Benedykta № 20 w sklepie. 276-3-1

Mój od lat 16-tu tutaj egzystujący i z rzeczoznawczego oraz starannego wykonania powierzonych mi robót znany

Zakład Stolarski

zaopatrzylem w wszelkie maszyny najnowszej konstrukcji i takowy znacznie powiększony przeniosłem

na ulicę **SENATORSKĄ** № 4-6.

Mając poza sobą długoletnią praktykę fachową, jestem w połączeniu z doborowo uzdolnionymi pracownikami w możności najwybredniej-zym wymaganiom zadość uczynić, jak również, wobec stale posiadanej znacznej zapasy materiału drzewnego, wszelkie największe zamówienia stylowo, dokładnie i punktualnie na oznaczony czas wykonać. Ceny umiarkowane. — Uprasza się o łaskawe zwiedzanie zakładu.

Z poważaniem **H. L. SZUBERT.**

Wszelkie obróbki drzewa na maszynach wykonywam starannie i punktualnie po cenach przystępnych. 281-3-1

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTOWANIE MEBLI 140

M. LENTZ, Wiazewska 77.

№ telefonu 14-36.

Przeprowadzki w mieście i do wszystkich miejscowości w świecie bez przeładowania

Opakowanie i przechowywanie mebli.

Dostawa i odstawa towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpałowego. Przewożenie kas ogniotrwałych.

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

ainiejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 3 lutego n. st. 1910 r. o godz. 10-ej rano, na zasadzie § 40 i 84 ogólnej ustawy rosyjskich dróg żel. będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu grudniu 1909 roku i w styczniu 1910 roku za frachtami: Odesa Tow. Pol. Z. skumbrya solona, Lejb Berszadski, zaliczenie 35 rb. 27 kop.; Ochotnikowo Pol. Z. 126 gonty osikowe, Hersz Guz; Kiszyniów Pol. Z. 92035 wino Besarabskie, I. Goldensztejn, zaliczenie 11 rb. 45 kop.; Złynka Pol. 40932 zapalki szwedzkie, T-wo N. M. Bołotin i M. M. Woronina; Górlitz K. P. St. E. B. 6/237 esencja owocowa, Herman Schubert i S-ka dla F. Żerna, zaliczenie 30 rb. 24 kop. i nieprzyjęte przez odbiorcę chustki z przesyłki Aleksiejewka Słob. 15823.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. d. 4 lutego n. st. 1910 roku o godzinie 10-ej rano. 280

Ogólne Zebranie roczne Łódzkiego Gniazda Tow. Opieki nad Dziećmi

odbędzie się w pierwszym terminie d. 3 lutego r. b., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Przytulku przy ul. Miłsza № 16, drugie zaś 17 lutego w sali «Harmoni», Półdnowa № 36, które bez względu na ilość zebranych członków z mocy Statutu za prawomocne uznane będzie.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie i zatwierdzenie rachunków z przychodu i rozchodu za rok ubiegły;
- 2) Odczytanie i zatwierdzenie preliminarza budżetu na rok bieżący;
- 3) Wybory członków Zarządu;
- 4) Wnioski Zarządu;
- 5) Wnioski Członków.

Ze względu na brak i zmianę adresów wielu Szan. Członków, oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą; dlatego uprzejmie prosimy wszystkich, komu leży na sercu dziecięca niedola, o łaskawe przybycie na Ogólne Zebranie.

Zarząd.

Rutynowany buchalter

obznajmiony ze wszelkimi czynnościami biurowymi, obejmie za niewielkim wynagrodzeniem administrację domu, w różnych punktach miasta. Na żądanie poważne referencje. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. B B. 22484-0

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Metoda ułatwiona. Tam też mogą zgłaszać się osoby z żądaniem edukacyjną. Długa 83, I piętro. 2514-d-18

Przyjmuję nadrabianie **pończoch.**

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 58
2-gie piętro.

Specjalista chorób skórnych
włosów, wenerycznych oraz
niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie
Zachodnia 33 (obok Lombar. Akc.)
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.
w niedziele od 9-3 Dla pań od
5-6 wiecz. 144r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, WE
NERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁO
WE (endoskop i cystoskop) i NIE
MOCE PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.
powrócił.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.
panie od 5-6 po poł. 143r-4

Specjalista chorób skórnych,
włosów, wenerycznych i dróg
moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-1
w południe i od 4-8 wieczorem;
w niedziele i święta od 9-2
w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.
149r

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób
uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.

Przyjmuje od 11-12 rano i od
5-8 wiecz. codziennie. W nie-
dziele od g. 10-1 w południe.
1054r

Dr. med. St. Bartoszewicz

Przyjmuje do g. 10 r. i od 4-7 pop.
Analizy lekarskie
dla celów dyagnostycznych.
Zawadzka № 6, d. Scheiblera
telef. 33 (Można też przez aptekę
B. Głuchowskiego, Dzielna 4).
2922-10 8

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener.,
choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.,
dla dam od 4-5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. med.

Alexander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Gór-
nego Rynku).
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Do 10 rano i od 4-6 1/2. 2251r

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych
(włosów), wenerycznych (sy-
philis) i niemocy płciowej.
Krótka № 4.
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-8
wiecz., panie od 5-6 pp. 1815

**Dr. Bronisław
Łuczycki**

Andrzeja № 5. 156 12
Choroby nerwowe.
Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

Dr. A. GROGLIK

Zielona 5.
Choroby skóry i włosów (usuwanie
zbytecznych włosów za pomocą
elektryczności), weneryczne i dróg mo-
czowych. Przyjmuje 8 1/2-11 1/2 r.
i 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9
do 12 rano. 1568-d

Dr. med. J. Leyberg

po wieloletnich studiach i prakty-
ce w klinikach Wiedeńskich, osiadł
w m. Łodzi, Krótka № 5.
Choroby weneryczne, moczop-
łciowe, skóry i włosów.
Panowie: 8-11 r., 5-8 pp.; panie
3 1/2-4 1/2; niedziele 9-1. 1489r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9-10 1/2 rano i
od 4-8 po poł. W niedziele i
święta od g. 10-1. 507-d

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
8-11 r. i 5-8 po poł., panie
4-5 po poł.; w niedziele i święta
9-12 r. 1463r

Dr. S. SZMITKIND

Średnia № 2.
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe
Leczenie elektrycznością i masażem.
Przyjmuje od g. 8-11 rano.
od 5-8 1/2, wiecz. 489-r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje co-
dziennie do 10 rano i od 4 do 7
po poł. — CHOROBY WEWN,
DZIECINNE I KOBIECE. 1812r

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę
BENEDYKTA № 9.
Choroby skórne, wener-
yczne i moczopłciowe.
(8 1/2-12 r. i 5-7 1/2 pp., panie
od 4-5). 1761 r

Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. nosa, gardła i uszu
przeprowadził się na
ulicę Piotrkowską 120.
Przyjm. od 11 do 12 w poł.,
i od 5 do 6 1/2, wiecz., w niedziele
i święta od 9 1/2-11 rano. 1350d

Pierwsza Chrześcijańska

— Lecznica chorób zębów —
i Jamy ustnej

teraz: ulica Piotrkowska 133.
2651r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2
przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8.
Po poł., panie od 5-6. W nie-
dziele i święta od 8-1 r. 637r

Dr. Stanisł. Piekarski

przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKĄ № 115
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-10 r. i od 5-7 w.

Dr. med. Z. Golc

chor. skórne i wenerycz.
PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg mo-
czowych i weneryczne.
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w. 76r

Dr. Zofja Garlicka

mieszka obecnie
Nawrot 1 (Piotrkowska 126)
Telefon 10.14.
Chor. kobiece, Akuszerya
9-10 rano. 4-6 po poł. 1907r

Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece,
b. ordynator warszaw uniwersy-
teckiej kliniki akusz.
Przyjmuje do 11 r. i od 4 1/2-6 1/2
po poł. Południowa 23. 4951

Dr. Rosenblatt

Choroby
uszu, gardła i nosa
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10-11 r. i 5-7 pp.
w niedziele od 2-4 r. 2451

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu
przyjmuje z chorobami wewnętr-
nymi (spec. żołądka i kiszki).
Dzielna № 3.
od 5 do 7-ej 2150-r

Dr. Wacław Jasiński

powrócił.
PIOTRKOWSKA 108, II-e piętro.
od 4-6.
Choroby dzieci. 2547

Dr. J. ABRUTIN

KRÓTKA 9.
Specjalność chorób wenerycz-
nych, skórnych i moczopłci-
wych. Przyjmuje: 8 1/2-11 i od
6-8 po poł.; panie 5-6 po poł.;
w niedziele 10-1 w poł. 237

Dr. I. Silbarstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Chor. weneryczne i moczopłciowe,
skóry i włosów. Radykalne usuwanie
zbytecznych włosów.
Przyjmuje: 8-2 i 4 1/2-8 w.
Panie: 4 1/2-5 1/2, po poł.
W niedziele: do 2-aj po poł. 241r

Lekarz-Dentysta

DĄBROWSKI

mieszka: Piotrkowska 97.
1336r-

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ
(senior)
(starszy)
Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r.
od 2 1/2-4 pp. i od 7 1/2-9 w. 1426r

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyjmuje od 8-9 1/2 r. i od 5-6 1/2, pp.
Choroby wewnętrzne i nerwowe.
1429-r

Dr. Birencweig

ŚREDNIA № 3.
Choroby skórne, wener.
i moczopłciowe.
Od 11-1 r. i od 3-7 w. 268r

Doctór

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od
3-5 p. p. 502-r



!!! Uwaga!!!

Zwraca się uwagę na Zakład
garderoby męskiej, elegan-
cko i niedrogo wykonywanej przez
firmę **J. KOZŁOWSKIEGO**
1846r Mikołajewska 21.

**Ton
nadaje
dla
Łodzi**

w męskiej, damskiej
i dziecięcej garderobie

największy dom kon-
fekcyjny

Schmechel i Rosner
Piotrkowska 100.
194

Do sprzedania

elegancki gabinet męzki oraz
różne meble. Ul. Długa № 17,
m. 5. Do obejrzenia od godziny
9 rano do 5 po poł. 245 3-3

Ogólne Zebranie

Bałuckiej Kasy Pogrzebowej
odbędzie się w środę, dnia 2 go
lutego r. b., o godz. 2 po poł.,
w domu p. Reinholda Hilszera,
przy ulicy Zgierskiej № 150,
na które zaprasza się wszystkich
pełnomocników tejże kasy. W ra-
zie nieprzybycia dostatecznej licz-
by członków, zebranie odbędzie
się dnia 6 lutego r. b., bez wzglę-
du na ilość członków.
260-3 Zarząd.

HELENA LIPIŃSKA
Widzewska 90, I piętro, front.

poleca na
sezon je-
stenny pe-
leryny za-
kopiński,
serdaki,
gunki i
czapczki
Tęże wy-
konywa
się wszel-
kie roboty
w zakres
1707 haftu wchodząca

Nadszedł świeży tran-
sport **Kanarków**

z gór Harcu, pięknie sple-
wających w dzień i przy
świecie, do nabycia w ho-
teli Rzymskim, Mikołaj-
ewska № 59, H. Breitenstein
z Harcu. 265-3-2

Jest do sprzedania

Oficyna drzewniana,
zawierająca 8 mieszkań z placem
obszernym pod budowę Wiado-
mość na ulicy Marysińskiej № 50
u gospodarza. 263-3-2

CENNIK na rok 1910
Składu nasion
L. JASIŃSKIEGO
w Łęczycy, gub. kaliska
na żądanie wysyłamy bez-
płatnie 64-4-2

Potrzebny od 1 lipca r. b.

LOKAL
składający się z 6-8 pokoiów
z wszelkimi wygodami, stone-
czny, w środkmieście, może być
domek z ogrodem. Oferty w „Roz-
woju” pod literami W. S. 264 3-2

Ból głowy i Migrenę
należy usunąć

Migreno-Nervosin
Bezwarunkowo pewny i nie-
szkodliwy roślinny środek. Za-
dać w aptekach i skł. aptecz.
tylko oryginalnych prosz-
ków po 10 k. szt. — Pudełko
1.20 k. Główn. skł. Tow. Akc.
L. Sotess i Syn 2781r100

Licytacja 250 2

Dnia 1-go lutego r. b. od-
będzie się licytacja na ru-
chomości Adolfa Ercińskiego,
Piotrkowska 119-130.

Nagrody 3 rubli!

W miniony poniedziałek 24-go
b. m., przy wyjściu z teatru „Apol-
lo” zgubiona została mała teatral-
na lornetka, oprawna w perłową
masę ciemnego koloru. Łaskawy
zwalacz raczy odnieść lornetkę
do kancelaryi reagenta Mogilnic-
kiego (ul. Średnia 3), za powyż-
szą nagrodą. 251-3-3

Wygubiam radykalnie

KURZAJKI
Piotrkowska 132 m. II.
Przyjmuje od 10-12 rano i od
6-8 wieczorem. 2589 20

Obszerny lokal

frontowy
do wynajęcia od 1 go lipca. Wia-
domość u Edwarda Heima, Piotrk-
owska 125. 244-3-2

Akuszarka A. Trankler

Benedykta 10,
przyjmuje panie na słabość, u-
dziela pora i, niezamierzonym ustę-
stwa. Dyskrecya ścisła. 12-r-8

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53
NATALI KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Nauczycielka

polka, władająca językami: fran-
cuskim, rosyjskim i niemieckim—
poszukuje lekcji. Przygotowuje
do szkół; udziela korepetycji.
Oferty proszę składać w admin-
-Rozwoju” pod Z. Z. 2463-d 0

Pracownia damskich

Psuklen i kostyumów
„STANISŁAWY”
Przejazd № 48, II p., m. 11.
60-1

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów lekarza d-ty H. Pruss.

42r0

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia)
Reperacye i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

„MECHANIK“

Pismo dwutygodniowe ilustrowane

poświęcone wyłącznie sprawom technicznym w ogólności.

Adres Redakcyi i Administracyi: **Warszawa, Marszałkowska № 38, tel. 171.**

W Łodzi prenumeratę przyjmuje **Księgarnia Stanisł. OLCZAKA, Mikołajewska № 20.**

CENA PRENUMERATY: w Warszawie **Rb. 6.—**, na prowincyi **Rb. 7.50.**

Dla udogodnienia Sz. P. Prenumeratorów, księgarnia W-go Olczaka przyjmuje przedpłatę i miesięcznie. 37-8

Pijcie
Frutil!!

Moszcz owocowy (WINO Bez Alkoholu)

Fabryki „JUNONA“ W. i Z. POPKOWSKICH.
1/2 but. 35 kop., 1/4 but. 23 kop., za próżną butelkę zwrot 5 kop.

Biuro sprzedaży na Łódź: **W. Kunkel, ulica Juliusza 22 m. 13.** 297-5

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy
D-rów **L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego**
WOLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonwalizacja). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.
Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11-1 1/2 pp. i od 7-8: w niedziele i święta od 8-10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu. 2145r

Centralna Klinika

chorób zębów i jamy ustnej

otwarta w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79. 129-10

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacya bezpłatnie.** Wyrwanie zęba 15 kop. Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reperacye sztucznych zębów 50 kop.—Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści.

Instytut fizykalnych metod leczenia D-ra A. STEINBERGA

Benedykta № 3. Benedykta № 3.
Gabi et Roentgenowski i światło-leczniczy.
Ortopeda. Gimnastyka lecznicza.
Skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, kości i mięśni.
Masaż ręczny i wibracyjny. Pracownia przyrządów ortopedycznych. Stosowanie promieni Roentgena w celach dyagnostycznych i leczniczych. **Choroby skórne.** Leczenie prądami wysokiego napięcia (Arsonwalizacja), kąpielami świetlnymi i w gorącym powietrzu. **Choroby nerwowe** (niemoc płcowa. Elektroliza — usuwanie włosów z twarzy. 137r

Dostawa do domów.

Znakomity środek odżywczy zalecany przez p.p. lekarzy 1t60

KEFIR

B. Patzer, Łódź, Pasaż-Meyera 5 m. 5.

Dostawa do domów.

Dyrekcya Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność“ w Warszawie

otrzymała zawiadomienie, że **polisa na rb. 10 000 za № 558.** wydana w dniu 10 kwietnia 1893 roku, na imię **Anieli Birnbaum — zaginęła.**

Podając o tem do publicznej wiadomości, Dyrekcya ma zaszczyt dodać, że zgodnie z uwagą 2 do § 4 Najwyższej zatwierdzonej ustawy, zagubiona polisa uznana zostanie za nieważną, jeżeli nie będzie przedstawiona Dyrekcji w ciągu 6-tych miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia i w tym wypadku w miejsce polisy № 558 wydany zostanie stronie duplikat. 262-3-2

LECZNICA PRYWATNA

Piotrkowska 251 — Telefonu № 11-78.

Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych, dotkniętych cierpieniami wewnętrznymi, nerwowymi, chirurgicznymi i kobiecymi. Cena pokoju od rb. 2.50 do 5 rb. dziennie. — Felezer stały na miejscu.

W lecznicy ordynują: Dr. Goldblum — w chorobach wewnętrznych i nerwowych; D rzy Goldmann i Krasche w chorobach chirurgicznych; D rzy Druebin, Ksawery Jasiński i Kaufman w chorobach kobiecych. 714-

Smaczne i zdrowe **Pieczyno**

jest tylko w piekarni

R. TRENKERA, ul. Cegielniana № 67.

Chleb **na sposób moskiewski** wyrabiany przez specjalistów fachowych. **Czystość i higiena wypieku gwarantowana.**

Filie: Piotrkowska 116 i Orła 8. 1558-100-50

Rada i Zarząd

V-go Łódzk. Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego
(Piotrkowska 37)

mają zaszczyt zawiadomić, że w dniu 10 lutego r. b., o godz. 7-jej wieczorem, w Sali Angielskiej przy ul. Wólczańskiej 5, odbędzie się

Ogólne Zebranie Członków

celem którego będzie: 1) otwarcie posiedzenia przez prezesa Rady; 2) wybór przewodniczącego; 3) zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1909 rok; 4) zatwierdzenie budżetu na 1910 rok; 5) wybory członków Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących; 6) wnioski Rady i Zarządu; 7) wnioski członków. 253-3

Wyższa Szkoła Kroju i Szycia p. l. „Józefina“.

Kursy wyższe i niższe. Najnowszy system kroju angielskiego, francuskiego i berlińskiego. — Moja długoletnia praktyka daje mi możność wyuczania kroju i szycia sumiennie i gruntownie. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenie nabierają wprawy i gustu. Szkoła odznaczona została na wystawie srebrnym medalem. **Po ukończeniu kursu uczenie otrzymują patenty cechowe lub prywatne.**

Piotrkowska № 23.

1951r



Panie

które zraziły się do mydła nafcianego przez użycie niewłaściwych fabrykatów mydlanych różnych marek proszone są o jednorazowe wypróbowanie

MYDŁA NAFCIANEGO z „Latarnią Morską“,

a przekonają się, że jedynie to mydło odpowiada swemu celowi, t. j. daje oszczędność w Praoy, węglu i czasie. Pranie jest wtenczas racjonalne i higieniczne.

Przy użyciu trzymać się sposobu użycia.

HORDLICZKA i STAMIROWSKI, Łódź.

Hurtowa sprzedaż: Warszawa: Paweł Haida, Wronia 51, tel. 15954.
 Łódź: Edmund Bogdański, Dzielna 30, tel. 1126.
 Częstochowa: L. Senior i D. Bochenek.
 Kalisz: M. Zucker.
 Białystok: M. Zyber.

22681

Do sprzedania

Kredens, lampa wisząca, dwie ławki do piwaral, krzesło kręcone kantorowe i różne rzeczy. Widzew, dom W-go Sindermana № 60, piwiarnia. 231-3-3

Z powodu słabości zdrowia jest do sprzedania

Hotel

i restauracja II rz. w Brzezinach. — Wiadomość na miejscu w Hotelu Polskim. 225



Jaśniej słońca.

Frakterka bez szcetek. Nadaje piękny i trwały połysk podłogom, posadzkom i linoleum. Prawdziwa tylko z obok umieszczoną marką fabryczną wewnątrz pudełka. 2779.108
 Zadać w składach aptecznych, kolonialnych i mydlarniach.

Roczna Wyprzedaż

We
wszystkich
oddziałach.

Emil Szmechel

Koniec
31-go
stycznia.

Piotrkowska № 98.

25% TANIEJ 25%

Ubranie marynarkowe wartości Rubli	28.—	teraz Rubli	21.—
" " " "	26.—	" "	19.50
" " " "	20.—	" "	15.—
" " " "	15.—	" "	9.50
Palta zimowe	36.—	" "	27.—
" " " "	30.—	" "	22.50
" " " "	24.—	" "	18.—
" " " "	20.—	" "	15.—
Spodnie męskie	10.—	" "	7.50
" " " "	8.—	" "	6.—
" " " "	6.—	" "	4.50
" " " "	4.50	" "	2.85

53-4-4

Prosimy spróbować!

doskonały koniak
na złotkach
COGNAVETTE
„IMPERIAL“

niezwykłej pożywny
i smaczny likier
1/4 but. kosztuje rb. 2.50 k.

Sprzedaż u

J. WOLSKIEGO w Łodzi
i we wszystkich lepszych handlach w'n.



Udzielam lekcji języka niemieckiego.

Cena 3 rb miesięcznie od osoby. Zgłaszać się można w dni powszednie od 6-9 wieczorem. — Widzewska 104 nr. 31. 228 3 3



Sprzedaż maszyn do szycia Singera Babenkowa rb 40 Pierścieniowa „35. Zyczącym naraty. Uwaga! Specjalny warsztat reparac. Konstantynowska № 7. Jureczyński. 154-10

„TERRA“ panorama — Benedyktal. ||| Podróż po Szkocyi

nowa wspaniała serya w 50 obrazach: Miasto Edinburg — Zamek królowej — Syplalnia Maryi Stuart — Alpy Arrackie — Wodospada — Na falach morza — Romantyczna wyspa Arran.

Wstęp 15 kop, młodzież 10 kop. Otwarte od 10 r. — 10 w. 265

BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny nskutecznie rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna“ przyjmuje administracja „Rozwoju“. 96

Ważne dla PP. Gospodarzy!

Przy zmianie cyrkulów

Wszelkie numeracje domów wykonywa **Odlewnia metali W. URBANOWICZA**, ul. Franciszkańska № 24, w domu własnym. — Ceny możliwie niskie. Polecam się Szanownym PP. Obywatelom! 253 3

KATAR

szybko usuwa, łatwy w użyciu

„Form-Menth“

Apteka Müllera w Łodzi. Skł. gł. L. Spiess i Syn. Warszawa. 2459-6-5

Zarobić może

257-3

każdy 3-4 ruble dziennie, sprzedając nasze wieczne żyjące kwiaty, które służą piękną ozdobą każdego mieszkania. Próbný komplet wysyłam za 1 rb. 35 k. wraz z przesyłką. Adresować: Warszawa, ul. Jerozolimska 31, S. Klimaszewski.